Nr. 230 (z dod. por.) Dnia 21 sierpnia. Czwartek. Dnia 9 (21) sierpnia 1890

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Po berlińskich uroczystościach strzeleckich poszły wiedeńskie zabawy śpiewackie. I tu i tam mówiono wiele o jedności niemieckiej, i tu i tam niejeden toast wychylono za wielką ojczyznę niemiecką, która obejmuje tak dobrze państwa Rzeszy, jak Austrję, jak wreszcie wszystkie bez wyjątku miejscowości, gdzie noga niemiecka raz stąpiła. Taniego tego zapału, podsycanego znaczną ilością szklanic i kieliszków na Wiedeń nie starczyło. Jak bowiem stwierdzają dzienniki wiedeńskie, cała uroczystość nie miała na sobie cech serdeczności, o jakiej mówcy gołosłownie zapewniali co chwila. Że zaś śpiewacy, z czterech stron świata zebrani, śpiewali nietęgo, Wiedeń przyjął ich jako tako, ale w każdym razie chłodno.

Rozumie się, niepodobna z tego wyciągać wniosków, tak jak ryzykownem jest nadawanie zbyt wielkiej wagi zjazdom, czem grzeszą mocno centralistyczne dzienniki niemieckie. Sztucznie wyśrubowany zapał i frazesy krasomówcze wyglądają zdaleka bardzo pięknie, ale zbliska zbyt wielkiego nie sprawiają wrażenia. Przekonali się o tem organizatorowie uroczystości wiedeńskich, którzy nie zdolali obudzić w masach pangermańskiego szowinizmu w tym stopniu, w jakim się spodziewali.

W Czechach rozpoczęła się znowu agitacja przeciwko ugodzie czesko-niemieckiej. Na zebraniu w Hermanmestec kwestja językowa została uznana za pierwszorzędną, której należy poświęcić wszystkie siły politycznych partyj czeskich. Tymczasem zaś rząd zdaje się trwać w postanowieniu przeprowadzenia ugody bądźcobądź, choćby nawet w formie nieco odmiennej, niż ta, którą uchwaliła konferencja wiedeńska. Zaostrza to i tak niezbyt już przyjazne stosunki pomiędzy stronnictwami i ideę kompromisu coraz bardziej w czeskiej opinji publicznej zohydza.

Coraz częściej powtarzane bywają pogłoski o ustąpieniu ze stanowiska pruskiego ministra wojny, jenerała Verdy du Vernois. Podobno już od pierwszego października ktoś inny ma objąć zarząd ministerjum, podczas gdy dzisiejszy minister zająłby stanowisko dowódzcy korpusu wirtemberskiego. Pogłoski te, jakkolwiek płyną z prywatnego źródła, ze strony sfer urzędowych zaprzeczeniu nie ulegają, przeciwnie, jak twierdzi jeden z korespondentów berlińskich, zmiana dowódzcy korpusu wirtemberskiego jest w zasadzie postanowiona, gdyż działalność dotychczasowego dowódzcy, jenerała Alvensleben, bardzo wiele pozostawia do życzenia. Wprawdzie w Stutgardzie życzonoby sobie, aby stanowisko to zajął który z jenerałów wirtemberskich, w ostatnim jednak razie i jenerał Verdy du Vernois nie byłby źle widziany.

Wobec zbliżających się wyborów do greckiego ciała prawodawczego, oraz zaostrzenia się w ostatnich czasach kwestji kreteńskiej i macedońskiej, wzajemny stosunek partyj politycznych w Grecji nabiera niezwykłego interesu. Oprócz dwóch wielkich stronnictw greckich, partyj Deljanisa i Trikupisa, utworzyło się nowe stronnictwo t. zw. partja wielkogrecka, która wyszła z opozycji i stanowić będzie coś pośredniego pomiędzy istniejącemi stronnictwami. Zbytecznem byłoby dodawać, iż zwolennicy prezesa ministrów, Trikupisa, nic przeciwko rozdźwiękowi w łonie opozycji nie mają i na nim budują wielkie nadzieje zwycięstw wyborczych.

Wogóle w ostatnich dopiero czasach Grecja zyskuje partje polityczne w całem tego słowa znaczeniu. Dotychchczas bowiem stronnictwa różniły się nietyle programem działania, ile osobistością przywódców, wszelkie więc walki przeprowadzane były nie w imię zasad, lecz dla pojedyńczych osobistości. Obecnie stan rzeczy skłania się ku lepszemu. Coraz jaśniej zaczyna się zarysowywać program partji radykalnej, która otwarcie mówi, iż „nie potrzebuje ani Deljanisa, ani Trikupisa, lecz odrodzenia narodu greckiego". Przywódzcą partji jest, a raczej będzie dopiero deputowany Ralli. Nowe stronnictwo ma w swoim programie dążenia panhelleńskie. Znający stosunki greckie twierdzą, iż stronnictwo radykalne pozyska dla swoich ideałów $^2/_3$ dzisiejszego parlamentu, zwłaszcza, iż Ralli posiada znaczne wpływy, z których korzystać w razie potrzeby potrafi.

R.

Wielka Encyklopedja rolnictwa.

Oddawna już nie czyniliśmy wzmianki o „Encyklopedji rolniczej", wydawanej staraniem i nakładem Muzeum przemysłu i rolnictwa. Dzisiaj, gdy mamy już przed sobą cały pierwszy tom tego poważnego, tak pod względem bogactwa treści, jak i zewnętrznej szaty, wydawnictwa, należy się mu od nas kilka słów szczerego uznania i krytycznej oceny.

Muzeum, mając sobie przekazane od redakcji dawnej „Encyklopedji rolnictwa i wiadomości związek z niem mających", ponowne wydanie tego dzieła, zrozumiało dobrze swoje zadanie: wydawnictwo to bowiem nie jest w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, drugiem, mniej lub więcej poprawionem i powiększonem wydaniem, ale dziełem zupełnie nowem, opracowanem w prawdzie na tle dawniejszego, ale różniącem się znacznie chociażby ze względu na różnice pojęć i wiadomości w dziedzinie nauk przyrodniczych, rolnictwa i ekonomji społecznej, jakie się wytworzyły w ciągu osiemnastu lat dzielących ukazanie się pierwszego zeszytu dawnej, od wyjścia z druku pierwszego tomu nowej „Encyklopedji". Różnice te zaznacza i objaśnia wybornie skreślone przez p. Ludwika Górskiego: „Słowo wstępne", stanowiące niejako program nowego wydawnictwa.

Nie możemy tu wchodzić w bliższy rozbiór wszystkich artykułów, stanowiących treść pokaźnego, bo zawierającego 876 stronic ścisłego drugu, pierwszego tomu. Treść ta rozpada się na 90 oddzielnych, większych i mniejszych opracowań, pomiędzy któremi znajdujemy kilka z dawnego wydania, odpowiednio przerobione i uzupełnione. Z nowych wyróżnić musimy pierwszy, rozpoczynający wydawnictwo artykuł p. t. „Absorbcja gruntowa", pióra profesora szkoły dublańskiej, dra Stefana Jentysa. Znakomita ta pod względem naukowym praca grzeszy jednak kierunkiem zbyt specjalnym i dlatego dla przeciętnego, chociażby wysoce wykształconego rolnika, lecz nie będącego chemikiem z powołania, jest mało dostępną.

REFORMA TEATRÓW GALICYJSKICH.

(Dokończenie.)

W rezultacie Lwów ma 120,000 ludności, Kraków 72,000, a w samej Austrji wykazac mogę 15 miast posiadających mniejszą ludność, a mających teatra stałe nawet z operą, jak Gratz, w ktorych przedsiębiorcy przecież nie bankrutują, a utrzymują scenę na przyzwoitym poziomie artystycznym. I Galicja zatem, gdyby dwa teatry objęła w administrację krajową, z pewnością nie dopłacałaby do nich więcej, niż obecna subwencja wynosi. „Wzrosłyby wymagania artystów i autorów", jak powiada jeden z członków ankiety.

Jestem wprost przeciwnego zdania.

Skończyłyby się licytacje *in plus* na artystów między przedsiębiorcami Lwowa i Krakowa, a pewność aktora, że pensję pobierać będzie regularnie i po pewnym szeregu lat pracy znajdzie utrzymanie w wysłużonej emeryturze, wreszcie spokój o trwałość stanowiska, którego nie pozbawi go chwilowy kaprys przedsiębiorcy, o ile sumiennie obowiązki swoje spełniać będzie, to wszystko może wpłynąć tylko na uregulowanie stosunków budżetowych, które szwankują obecnie i to bardzo, gdyż dyrektorowie przepłacają wyjątkowe osobistości nad zasługi, nędznie uposażając drugorzędnych artystów, aby tylko dojść do równowagi bilansu.

Co do autorów dramatycznych, to ci w ogóle, jak dotąd przynajmniej, na zbyt wielkie zyski z teatrów galicyjskich nie liczą. Bez obawy zaprzeczenia w imieniu wszystkich gotówbym z góry złożyć deklarację, że poprzestaną na dotychczasowej tantjemie, gdy w administracji krajowej znajdą rękojmię rzetelnego prowadzenia rachunków i sumiennej wypłaty należności, która ich tak często omija. Autorowie polscy nie są zepsuci na punkcie dochodów ze swoich utworów dramatycznych, a zapytani wszyscy razem i każdy z osobna, mogliby bardzo ciekawych dokumentów szanownej ankiecie dostarczyć.

Przy dobrej dyrekcji artystycznej i sprężystej, a rozumnie oszczędnej administracji, „ukrajowione" teatry w Krakowie i we Lwowie jeżeli przyczynić się mogą z jednej strony do podniesienia i wyrobienia równie talentów aktorskich, jak autorskiej produkcji oryginalnej, tak z drugiej powiększą niezawodnie dobrobyt miast, dla których stanowić będą siłę atrakcyjną, dadzą dobrą i szlachetną rozrywkę mieszkańcom, wpływając jeszcze i na szkołę języka, dla którego zbyt mało robi się w Galicji.

Podporą dla tych teatrów będzie szkoła dramatyczna, której uczniowie studja praktyczne w trzeciorzędnych rolach i figuracji na scenie dopełniać mogą i powinni. Szkoła taka opłaci się w ten sposób administracji teatrów sowicie, a odda prawdziwe usługi sztuce w podwójnym kierunku afirmatywnym: kształcenia aktorów i negatywnym: nieprzyjmowania na uczniów osób, które najmniejszej kwalifikacji na scenę nie posiadają.

Jałowy spór o pożyteczność szkół dramatycznych prowadzą dzisiaj chyba stare sroki na kamieniach przydrożnych, nie widzące nic po za końcem swego nosa; twierdzą one, że szkoła dramatyczna wytwarza rutynę i paraliżuje natchnienie samorodnego talentu.

Przyznaję się, że nie słyszałem nigdy ani o poecie, któryby układał wiersze nie umiejąc mówić ani pisać, ani o malarzu, nie znającym pędzla, farb ani kredy, ani o muzyku nie grającym na żadnym instrumencie i nie rozpoznającym nut.

Jeżeli aktor nie będzie panem swojego języka, dykcji, ruchów i mimiki na scenie, to porównać go tylko mogę do głuchoniemego, któremu kazanoby dawać koncert.

Że zdarzają się talenta aktorskie, w żadnej szkole dramatycznej niewyrobione, jak Modrzejowska i Królikowski, to jednak wcale dowodem nie jest, ażeby szkoła nie była użyteczną, a nawet niezbędną, szczególniej tam, gdzie do karjery teatralnej rzucają się ludzie bez elementarnego nawet wykształcenia. Jakże ma służyć za wzór piękności mowy ten, który gramatyki swojego języka dobrze nie zna; gdzie wygimnastykuje język ten, który się do poprawnej dykcji nie włożył.

Układ figury, swoboda i szlachetność gestów dadzą się nabyć przy pracy pod dobrym kierunkiem, a otrząsnąć się z rutyny i rozwinąć skrzydła do lotu!... na to wszak łatwo zdobyć się może siła talentu. Orzeł zawsze poszybuje pod obłoki, maleńkiej tylko rzeczy na to potrzeba!—być orłem. Szkoła dramatyczna orłów nie spęta, ale za to powstrzyma niejedną kwokę domową w granicach zacisznego kurnika, bo

Artykuł „Akcyza", w krótkim zresztą wstępie, zawiera pojęcia o teorji opodatkowania, nie licujące z dzisiejszem stanowiskiem nauki finansów, lecz zawiera mozolnie zebrane cyfrowe dane, dotyczące akcyzy u nas i w innych krajach Europy i Ameryki.

„Anatomja zwierząt ssących domowych" i „Chirurgja weterynaryjna", pomimo specjalności swojej, skreślone są w sposób tak zajmujący i ponętny, że każdy wykształcony czytelnik przeczyta je z przyjemnością i sam nie wiedząc o tem nauczy się bardzo wiele, zwłaszcza, że wykład autora, prof. St. Królikowskiego ze Lwowa, pomimo przystępności jest rzeczywiście gruntownym. W bliskim związku z obiema temi pracami jest artykuł „Bakterje" dra Fr. Kijewskiego, obznajmiający nas z odkryciami ostatnich czasów. Niemniejsze ma zalety „Botanika", opracowana przez prof. Jerzego Aleksandrowicza. Ten, który wyhodował dwa pokolenia botaników i ogrodników, dotychczas nietylko naucza, ale zachęca i garnie nowych adeptów dla nauki; artykuł zaś, o którym mowa, jest wybitnym tego dydaktycznego kierunku wyrazem.

Oprócz powtórzonej z dawnej „Encyklopedji", ale znacznie uzupełnionej „Bibljografji rolniczo-technologicznej polskiej" z wieku XVI, XVII i XVIII-go, znajdujemy jeszcze takąż bibljografję za czas od r. 1880—1889-go. Jest to poprostu wyciąg z Estreichera i Wisłockiego, ugrupowany podług przedmiotów i ułożony w chronologicznym porządku w każdym dziale z osobna. Suchy ten spis nie jest wszakże bez interesu: widzimy w nim naprzykład, że w dziale zatytułowanym „kuchnia i śpiżarnia" mieści się 69 tytułów dzieł, nie licząc ponownych wydań, między któremi 16-cie edycyj „365 obiadów" zajmują honorowe miejsce. Z tego widać, że u nas literatura „obiadowa" wielkiem cieszy się uznaniem.

Z działu artykułów czysto rolniczej treści wymieniamy na pierwszem miejscu „Burak cukrowy", pióra p. J. Dzięgielowskiego, ze względu na obszerność pracy i wyczerpujące traktowanie tego tak ważnego przedmiotu.

Szczupłość miejsca nie pozwala nam wyliczać innych artykułów, zamieszczonych w tym tomie „Encyklopedji", a jest ich sporo; wszystkie one odpowiadają celowi, jaki sobie komitet redakcyjny zakreślił. Nazwiska osób, z których on się składa, dają nam niechybną rękojmię, że całe dzieło, po jego ukończeniu, będzie stanowić dla wykształconego rolnika skarbnicę wiedzy, która w połączeniu z pracą stanowi siłę, dozwalającą bez trwogi stawić czoło niebezpieczeństwu, wynikającemu z tak obecnie trudnych dla krajowego rolnictwa warunków.

K. W.

Mahmal.

W d. 5-ym lipca r. b. przy olbrzymiem zbiegowisku ludności, tak muzułmanskiej, jak i chrześcjańskiej, odbyła się w Kairze uroczystość wyprawienia dywanu świętego do świętych miejscowości islamu, do Mekki i Medyny, uroczystość t. zw. *mahmal*.

Mahmal znaczy po arabsku „ładowanie", „pakowanie" z uwagi na wielbłąda, który święty kobierzec niesie.

Dwie odbywają się w świecie muzułmańskim podobne uroczystości: jedna w Kairze, druga w Syrji, nigdy zaś w Konstantynopolu, jak to fałszywie nieraz utrzymywano.

W r. b. wysłany przez kedywa do grobu proroka dywan wyłącznie egipskiego jest wyrobu. Rozmiary posiada niezwyczajne. Składa się z 80-iu sztuk materyj i pokrywa powierzchnię 1,500 kw. metrów.

Wyrobiony jest z najdroższego jedwabiu przez t. zw. „Administrację świętego kobierca i karawany." Imię Mahometa złotem i srebrem wyryto na nim nieskończoną ilość razy.

Każda, do najwyższych warstw społecznych należąca muzułmanka, uważa sobie za święty obowiązek bodaj najdrobniejszy kawałek kobierca odhaftować.

Pojedyńcze cząstki kobierca nadsyłane bywają rządowi do Kairu i przenoszone z wielką uroczystością do meczetu Husseina. Tutaj to oddają go ostatecznie w ręce Emira El-Hag, przywódcy karawany.

Uroczystość Mahmal w najdawniejsze czasy islamu sięga; wprowadziła ją w Kairze sułtanka Chagratt Oudour, władczyni Egiptu i założycielka dynastji mameluckiej Baharitów.

Karawana wyrusza z placu El-Midan i przechodząc główne ulice, zatrzymuje się w Abassieh w północnej części miasta i tu czas jakiś obozuje. Wyruszenie pielgrzymów, których prowadzi emir El-Hag, oznajmia 21 wystrzałów armatnich.

Prócz świętego kobierca, karawana niesie z sobą rozliczne dary, do świętych miejscowości przeznaczone, jak: futra, dywany, cukry, wodę różaną, drogie materje i świece woskowe olbrzymich rozmiarów, mianowicie dwa metry długie, o średnicy 75 centymetrów.

Od r. 1882-go pielgrzymi z Abassieh osobnym pociągiem dojeżdżają do Suezu, pociągiem, w którym jeden wagon przeznaczony jest wyłącznie dla kobierca świętego.

Karawana, wedle przepisu, składa się ze 100 osłów, 488 wielbłądów, 247 koni i 1,103 ludzi, żołnierzy i urzędników. Zwykle kilkuset biednych pielgrzymów dołącza się do wyprawy. Wódz karawany posiada nadto pod swojemi rozkazami dwa szwadrony kawalerji i oddział artylerji.

Z Suezu cała wyprawa statkami dopływa do zatoki Djedda, zkąd pielgrzymka rozpoczyna się pieszo. Trwa ona przez dwie noce z odpoczynkiem dziennym w wiosce El-Hadda.

Wielki szeryf Mekki uroczyście wychodzi naprzeciw karawany do Babigh, ufortyfikowanej, nad brzegiem morza położonej wioski. Tu rozpoczynają się ćwiczenia religijne. Rankiem po wschodzie słońca pielgrzymi golą brody i głowy, obcinają paznogcie i kąpią się. Po kąpieli odziewają się rodzajem dwóch białych bez szwów prześcieradeł, za chwilę bowiem staną w świątyni Ałłacha miłosiernego, błagając o odpuszczenie grzechów.

Po trzech dniach karawana staje w Mekce, gdzie pielgrzymi oddają najpierw cześć grobowi Amny, matki proroka, a następnie pierwszej jego żonie, Kadydze.

Punktem zbornym pielgrzymów jest plac t. zw. Haram, dokoła otoczony halami, a w którego środku wznosi się najwyższa dla muzułmanina świętość: Kaaba. Ma to być, wedle ich wiary, najpierwsza Bogu wzniesiona świątynia jeszcze przez Abrahama.

Kaaba jest to czworoboczna o kątach prostych wieża, 17 metrów wysoka, 10 szeroka, a 12 długa, z wielkich niebieskich kamieni zbudowana. Ściany jej zewnętrzne pokryte są całkowicie czerwonym atłasem; trzy porfirowe słupy podtrzymują terasę u wejścia. Mnóstwo tu porozwieszanych bogatych darów, w różnych czasach przez pobożnych kalifów złożonych.

Każdy z pielgrzymów, wchodząc do świątyni, zwraca się naprzód na lewo, aby dotknąć czarnego kamienia, wraz z Adamem spadłego z nieba na ziemię, a który w czasie potopu przechowywał anioł Gabrjel i oddał następnie Abrahamowi, gdy ten zbudował Kaabę.

Szczęśliwym jest muzułmanin, który dożyje radości dotknięcia świętego kamienia. Całują go z okrzykiem „wielki jest Bóg", poczem, wedle przepisów, obchodzą siedem razy dokoła świątynię i znowu powracają raz jeszcze ucałować świętą relikwję.

Stada gołębi wznoszą się ponad głowami pielgrzymów, a na ptaki te w całym okręgu Mekki wzbronionem jest polowanie.

Po 13-dniowej dalszej pielgrzymce karawana staje w Medynie, gdzie wśród wielkich uroczystości kobierzec święty składany bywa u stóp kazalnicy Mahometa.

W Medynie pielgrzymi zatrzymują się 10 dni, gdzie, prócz odwiedzania miejscowego Haramu, modlą się na grobach Abdulla, ojca Mahometa, córek jego i mamki Halimy.

Powrót odbywa się tą samą, co i przybycie, drogą. Karawana odbywa w Suezie kilkodniową kwarantannę i po mniej więcej miesięcznej podróży staje w Kairze.

Powrót ten pielgrzymów jest jednym z największych świąt miejscowych. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *St.-Petersb. wied.* donoszą, iż w Moskwie w r. 1891-ym zwołany będzie wszechrosyjski zjazd gospodarzy rolnych.

= *St.-Petersb. wied.* zapewniają, iż projektowanem jest zakładanie na kolei warszawsko-petersburskiej sklepików ruchomych, w których niższa służba pociągowa mogłaby się zaopatrywać w artykuły pierwszej potrzeby.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż kwestja ograniczenia nadużyć kantorów bankierskich będzie rozpatrywaną na specjalnie w tym celu zwołanem zgromadzeniu członków Towarzystwa przemysłu i handlu.

= Departament kolei zawiadamia, że przeciwko ustanowieniu nowych taryf w komunikacji moskiewsko-warszawskiej od stacyj: Sosnowice, Granica i innych, nietylko w najkrótszej linji przez Iwangród—Łuków, lecz także i w kierunkach obwodowych przez Warszawę—Brześć i Warszawę—Białystok—Baranowicze, ze strony ministerjum finansów przeszkody nie zachodą.

= Wskutek porozumienia się zarządów kolei wiedeńskiej i południowo-zachodnich, operacje handlowe, polegające na udzielaniu pożyczek przez ajentów tej ostatniej kolei na zastaw ładunków zbożowych, ekspedjowanych ze stacyj kursko-kijowskiej i za nią leżących kolei, *via* Kijów—Brześć—Warszawa na stację Granica kolei wiedeńskiej zostały już rozpoczęte.

= Z powodu nowego prawa, upoważniającego główną komisję do spraw kolejowych do wydawania przepisów o sprzedaży przedmiotów i towarów

---

którym nauczy ją poruszać się swobodnie i estetycznie.

Chwaląc ankiecie lwowskiej wniosek co do szkoły dramatycznej, podnoszę też bardzo tak ustanowienie przez nią konkursów dramatycznych, jak i troskliwość o ustalenie bytu artystów przez emeryturę. Trafia mi też do przekonania żądanie p. Koźmiana ujednostajnienia tłumaczeń dzieł dramatycznych w teatrze lwowskim i krakowskim, ale z odmiennych od wyłuszczonych przez niego powodów.

P. Koźmianowi chodzi o ułatwienie artystom jednej sceny występów na drugiej; mnie przyznaję się, że ani trochę, a mozolna praca przeuczania się ról na gościnne występy nie rozczula mię wcale. *Iste fecit cui prodest.*

Ale u nas nawet nędzne sztuki zagraniczne znajdują nieraz po kilkunastu tłumaczów, między którymi wybiera się albo najbardziej protegowanego, albo najtańszego. Niechże się zmieni ten systemat przynajmniej w Galicji, a dzieło sceniczne kompetentnem piórem przełożone poprawnie, gdy do obydwóch teatrów galicyjskich nabytem zostanie, zyska przynajmniej na tem względnie wyższą zapłatę za pracę sumienną i mozolną, o ile wartość literacką posiadać będzie.

Postanowienie ankiety o formowaniu bibljotek teatralnych przedstawia mi się za to trochę niejasno. Co ma być w tych bibljotekach? podręczniki aktorskie i dzieła o teatrze, wzory kostjumów i portrety charakterystyczne, czy też same utwory sceniczne. W pierwszym wypadku będzie to bibljoteka fachowa aktorska, ani tak kosztowna, aby o niej mówić było warto, ani tak niezbędna, żeby czas ograniczony ankiety nią zajmować, bo żądny wiedzy i wzorów aktor w najgorszym wypadku znaleźć książki powinien w bibljotece publicznej; jeżeli zaś chodzi o dzieła dramatyczne, t. j. nabycie utworów oryginalnych i tłumaczonych, to w takim razie ankieta źle myśl swoją wyraziła, bo nie książkę trzeba kupić od autora lub tłumacza, ale prawo przedstawienia dzieła na scenie, a to kwestja układów między dyrektorami i autorami, o których to układach we wnioskach ankiety nie znajduję wzmianki.

Niebardzo racjonalną również wydaje mi się opinja co do jakichś wpływów komisji artystycznej na bieg repertuaru, a już najzupełniej nieracjonalnym ów delegat komisji, znoszący się bezpośrednio z antreprenerem teatru, żądający składania mu objaśnień co do spraw wewnętrznych teatru i przyszłych projektów repertuarowych. Faktycznie komisja artystyczna jest instytucją kontrolującą, są to krytycy oceniający działalność dyrektora za pewien przeciąg czasu, mandatarjusze kraju i publiczności, na których opinji opiera się wydział krajowy, przyznając albo odmawiając subwencji przedsiębiorcy. Jakiem prawem taka komisja ma się mieszać do zarządu i wpływać w czemkolwiek na pracę teatralną, której rezultat ma potem kontrolować.

Dyrektor teatru nie może być w działaniu swojem krępowany, bo za nie sam odpowiada utratą lub zmniejszeniem subwencji, a mieszanie się do zarządu członka komisji wyłącza tem samem możność kary pieniężnej, jaką sobie przy obradach ankiety komisja teatralna zastrzegła. Taki systemat doprowadziłby do tysiącznych komplikacyj i nieporozumień, w których dyrektor z komisją wzajemnie zrzucaliby na siebie winę niepowodzeń materjalnych teatru. Na kontrolę zgoda, i to po upływie pewnego czasu dostatecznego do ocenienia rezultatów działalności dyrektorskiej, ale teatr nie znosi podwójnych rządów, bo jako machina niezmiernie skomplikowana może stać tylko siłą i energją jednego człowieka, który powinien w nim posiadać władzę dyktatorską.

Lwów i Kraków obecnie mają już zyskać w niedługim przeciągu czasu nowe okazałe gmachy teatralne, godne przybytki prawdziwej sztuki, dobrze się zatem stało, że znalazł się człowiek, który pomyślał o tem, żeby kapłani byli godni świątyni, a ofiary aby w niej składano prawdziwemu bóstwu sztuki.

Mówiono i radzono nad inicjatywą hr. Koziebrodzkiego w sejmie i w ankiecie, a choćby sprawa poszła nieco w odwłokę, to przecież można żywić nadzieję, że iskra rzucona nie zgaśnie w popiele obojętności ogólnej na jedno z poważniejszych zadań krajowych w danej chwili.

Stan przechodni obecnej antrepryzy prywatnej nie osłabi energji dotychczasowych dyrektorów lwowskiego i krakowskiego teatru, tylko przeciwnie choć zakres czasu ich działalności ograniczy, to jednak pobudzi ich czynność i zachęci do szlachetnej emulacji. Rozwijać oni będą instytucje, choćby czasowo tylko powierzone ich pieczy, pewno szczęśliwi, gdy w imię obywatelskich uczuć zdać im przyjdzie w kwitnącym stanie teatra polskie w ręce kraju.

Kazimierz Zalewski.

w swoim czasie niewykupionych przez pasażerów i interesantów lub znalezionych w wagonach, a po które właściciele się nie zgłaszali, zawiadowcy stacyj otrzymali zawiadomienie, iż w ciągu czternastu dni od daty znalezienia lub upływu terminu, oznaczonego do zgłoszenia się interesanta po wykup towaru, mogą sami dysponować rzeczonym przedmiotem lub towarem, t. j. oddać go po zgłoszeniu się osób interesowanych, po upływie zaś dni czternastu, według ustawy dla kolei russkich, towar lub bagaż ulega sprzedaży lub wydaniu stosownie do postanowienia, określonego w przepisach głównej komisji do spraw kolejowych.

= Korzystając z nowego prawa o przenoszeniu zarządów gminnych z jednej miejscowości do drugiej na mocy uchwały zebrania gminnego, która ukazała się przed niedawnym czasem, wiele zarządów gminnych, mieszczących się w niedogodnych warunkach, lub miejscowościach odległych od środka gminy, wskutek życzenia zebrań gminnych zostanie przeniesionych do innych dogodniejszych miejscowości. Dotąd już sześć takich uchwał wniesiono do komisji gubernjalnej do spraw włościańskich, z przychylną opinją komisarzy włościańskich i naczelników powiatów.

= Roboty na stacji filtrów na Koszykach przy zapasowych studniach, t. j. „szachtach ssących", mających w razie potrzeby zasilać wodą maszyny parowe, również jak roboty przy zapuszczaniu rur magistralnych i szluz, dla połączenia nowej maszyny z drugą grupą filtrów, obecnie już są na ukończeniu i najdalej za dwa tygodnie, przyjęte będą przez komisję odbiorczą. Roboty powyższe, prowadzone kosztem rs. 40,000 (oprócz dwóch domów administracyjnych), zamkną urządzenia i roboty wodociągowe, objęte trzecią serją kanalizacyjno-wodociągową.

= W zarządzie miejskim sporządza się obecnie szczegółowy plan Wisły w obrębie miasta.

= Lokatorowie wielu domów uskarżają się na niepokój i hałasy, sprawiane przez całą falangę grajków i śpiewaków podwórzowych. Jakkolwiek wstęp na podwórza kataryniarzom, wędrownym orkiestrom, śpiewakom, wreszcie akrobatom nie jest wzbroniony, wszelako mogą oni wykonywać swe produkcje jedynie za zgodą wszystkich lokatorów. Dlatego wyjaśnionem zostało, iż stróże kamieniczni, w razie protestu chociażby jednego lokatora, obowiązani są nie dopuszczać grajków, kataryniarzy i t. p. Co do żebraków, tym w myśl obowiązujących przepisów wstęp do wnętrza domów jest surowo wzbroniony.

= W sferach właściwych podniesiono projekt nowego podziału parafij mianowicie w części miasta, składającej parafje: Wszystkich Świętych na Grzybowie, św. Andrzeja na ulicy Chłodnej i Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie.

= Przyłączenie do miasta przedmieść, położonych za Pragą, pomnoży także ciężary i zadania naszego Towarzystwa dobroczynności, na co prezes tegoż Towarzystwa, ks. Tadeusz Lubomirski, już zwrócił uwagę, uznając jako jedną z najpilniejszych w tym kierunku potrzeb otwieranie ochron dla dzieci, przeważnie ubogiej robotniczej ludności nowych dzielnic. Z inicjatywy więc ks. Lubomirskiego ma się niezadługo odbyć narada z obywatelami nowych dzielnic Warszawy, w celu obmyślenia funduszów i wogóle sposobów doprowadzenia zamiaru do skutku.

= Egzamina wstępne w szkole realnej warszawskiej rozpoczynają się z d. 1-ym września r. b.

= Towarzystwo muzyczne prosi nas o zaznaczenie, iż oprócz klas przy miejscowej szkole muzycznej, wyszczególnionych we wczorajszem ogłoszeniu, istnieje jeszcze oddział gry na fagocie pod kierunkiem prof. Makarewicza.

= Sesja elekcyjna arcybractwa Pocieszenia Najświętszej Panny Marji odbędzie się w d. 24 b. m., o godz. 5-ej po południu, w zakrystji kościoła św. Marcina.

= Ferje sądowe w sądzie handlowym kończą się dnia 12-go września, w sądzie zaś okręgowym i w izbie sądowej warszawskiej dnia 27-go tegoż miesiąca.

= Okrąg naukowy warszawski wydał następującym osobom patenta nauczycielek z prawem wykładu kursu gimnazjalnego pp.: Emilji Balbinie Zejdemanównie i Felicji Cynamonównie; nauczycielek domowych pp.: Eugenji Minkiewiczowej, Zofji Paulinie Jankowskiej, Marji Żórawskiej i Zofji Smoczkowskiej; nauczycielek języka niemieckiego: p. Jadwidze Marji Zawadzkiej; geografji: p. Marji Zinczenko; historji p. Marji Mutrafonów; nauczycielek początkowych pp.: Teodorze Stanisławie Brzeskiej, Zofji Michalinie Mniszewskiej, Leokadji Marji Prądkiewiczowej, Matyldzie Cichockiej, Helenie Śliwowskiej i Stanisławie Bartoszewskiej.

= Z powodu choroby kapitana Wietoszkina, obowiązki komisarza cyrkułu jerozolimskiego pełni porucznik Raulow.

= Inspektor podatkowy 4 go rewiru m. Warszawy, p. Witkowski, wyjechał za urlopem, a obowiązki inspektora poruczono sprawować urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy warszawskiej izbie skarbowej, p. Radeckiemu.

= Bawi w Warszawie znany fortepianista i pedagog, p. Bolesław Daman iewski.

= Z teatru i muzyki.

* „Ojciec Marcjala" ukaże się jutro po raz piąty na deskach teatru Letniego.

* Teatr Nowy daje jutro po raz czternasty straussowskiego „Symplicjusza".

Partję Armanda śpiewaną przez p. Rapackiego wykona pierwszy raz p. Kwieciński.

* Repertuar przyszłotygodniowy przynieść ma dwie nowości.

Pierwszą będzie głośna sztuka Dumas'a (syna) p. t. „Sprawa Clémenceau", która na wszystkich scenach zagranicznych wielkiego doznawała powodzenia.

Zaprezentuje ją teatr Letni.

W teatrze Nowym znowu ukaże się ostatnia nowość paryskiego Wodewilu: wyborna krotochwila Al. Bissona p. t. „Nieboszczyk Toupinel".

= Do Częstochowy.

Ostatni raz tego lata kolej wiedeńska wyśle z Warszawy do Częstochowy pociągi specjalne na odpust Narodzenia N. Panny Marji.

Pociągi te wyjdą dnia 7-go zrana, staną zaś z powrotem w Warszawie dnia 9-go września przed wieczorem.

= Wycieczki ogrodnicze.

W nadchodzą niedzielę, d. 24-go b. m., odbędzie się trzecia wycieczka ogrodnicza.

Komisja owocowa w towarzystwie członków Towarzystwa, pragnących należeć do wycieczki, wyjedzie o godz. 9-ej rano koleją terespolską do Nowo-Mińska.

Będzie zwiedzony nader szczegółowo ogród p. Łuszczewskiego, jednego z lepszych pomologów.

We środę przyszłego tygodnia nastąpi wycieczka do kolonji Janków, będącej własnością redaktora *Ogrodnika Polskiego*, p. Edmunda Jankowskiego.

= W trzech tygodniach.

Sport wszelkiego rodzaju zyskuje w kraju naszym coraz szersze prawa obywatelstwa.

W ciągu trzech tygodni, od d. 24-go b. m. do d. 14-go września, będziemy mieli aż osiem dni turniejów lądowych i wodnych. W niedzielę bowiem wypadają regaty płockie, d. 26-go, 27-go i 28-go b. m. wyścigi w Pławnie, d. 7-go września wyścigi cyklistów na polu mokotowskiem, d. 8-go regaty warszawskie i d. 14-go wyścigi cyklistów Łodzi.

Sport for ever!

= Koleżeńska uprzejmość.

Wiadomo, iż w r. b. wyścigi Towarzystwa cyklistów w Łodzi oznaczone zostały na d. 7-my września, t. j. na ten sam dzień, co gonitwy cyklistów warszawskich.

Otóż wskutek odezwy wiceprezesa tutejszego Towarzystwa, p. Antoniego Fertnera, komitet Towarzystwa łódzkiego wyścigi swoje odłożył na d. 14-ty września.

Sprężyści nasi mają tym sposobem zapewniony współudział swych kolegów łódzkich, którzy mogą nawzajem liczyć na ukazanie się warszawiaków na torze w Zelinówce, gdyż tym ostatnim nic w d. 14-ym września nie stanie na przeszkodzie.

Uprzejmość ta między rywalizującemi w sporcie klubami jest zaiste godną pochwały i gorącego uznania.

= Konkursy strzeleckie.

Towarzystwo łowieckie wprowadziło miesięczne konkursy strzeleckie dla członków.

Popisy odbywają się w strzelnicy na Nowym Świecie.

Rozpoczęty w r. z. wielki konkurs dotąd jeszcze nie został rozegrany.

= Ze zwierzyńca.

Zarząd ogrodu zoologicznego przedsięwziął środki, mające na celu zachęcenie ogółu do popierania zakładu.

W tych dniach rozesłano znaczną ilość cyrkularzy, tudzież wielkich kolorowanych afiszów, z prośbą o wywieszenie ich w sklepach, handlach itp.

Po wyjeździe japończyka i tresowanych papug, zarząd sprowadzi gimnastyka i atletę, p. Bernarda, który zadebiutuje w przyszłą niedzielę.

= Sępy.

Pod stacją Łapy, kolei petersburskiej, spadło kilkanaście sępów.

Jednego z rzadkich w tej okolicy ptaków miejscowy leśnik postrzelił, a po wyleczeniu, ofiarował ogrodowi zoologicznemu.

= Po burzy.

Szkody w ogrodach podmiejskich, zrządzone wczorajszym huraganem, okazują się coraz dotkliwsze.

Tak np. w Jankowie, kolonji nasion *Ogrodnika polskiego*, burza złamała 21 drzew owocowych.

Spadłego owocu jako to: gruszek i jabłek z wybornych odmian, zebrano 180 koszów, czyli 140 pudów.

Stanowi to co najmniej $1/3$ ogólnej produkcji.

Dziś rano z ogrodu Saskiego wywieziono ośm pełnych fur połamanych gałęzi.

W alei Ujazdowskiej wywrócony kasztan przed posesją nr. 3 padając, zwalił część murowanego parkanu i złamał doszczętnie ławkę.

Na Czerniakowskiej pod nr. 51-ym i na Brzeskiej pod nr. 9-ym zostały zwalone parkany drewniane.

Z dalszych okolic Warszawy otrzymujemy wiadomości o mnóstwie szkód, jakie wyrządził huragan, podobny do małego cyklonu.

Pod Mszczonowem na przestrzeni trzech mórg wicher powyrywał prawie wszystkie drzewa leśne.

Między Grójcem i Mogielnicą, oprócz wichury, szalała burza z piorunami.

W bryczkę frachtową uderzył piorun, który zabił pasażera handlarza z Drzewicy i wywołał kontuzje u trzech osób.

W kierunku Białobrzeg wywrócony słup telegraficzny zwalił się na przejeżdżający wóz, zabijając konia i ciężko raniąc furmana.

We wsi Kępa pod Warszawą 13-letni Tomasz Winczakiewicz, pastuch, zaskoczony huraganem, upadł.

Wiatr uniósł chłopca, machając nim na wszystkie strony.

Znaleziono Winczakiewicza bez zmysłów z tak ciężkiemi obrażeniami, iż niema nadziei utrzymania chłopca przy życiu.

O sile huraganu można i z tego wnosić, że we wsi Zalesie dwie mocno zbudowane sterty żyta zostały w puch rozbite.

Nocy dzisiejszej mieliśmy nareszcie upragniony ulewny deszcz, po którym ranek był świeży, lecz znów w południe słońce zaczyna przypiekać i należy się spodziewać ponownych upałów.

= Ukarany.

Jakkolwiek drażnienie zwierząt drapieżnych pociąga za sobą bardzo często przykre skutki, to jednak nie odstrasza wcale zwolenników podobnej rozrywki.

Dobrą choć nieszkodliwą otrzymał na przyszłość nauczkę pewien młody jegomość, który, będąc wczoraj w ogrodzie zoologicznym, wszystkie po kolei zwierzęta drażnił parasolem.

Sprawdziło się atoli na nim znane przysłowie: „miłe złego początki..." bo rozdrażniona tygrysica wyrwała nagle z jego rąk nowy parasol i poszarpała go na szmaty...

Poszkodowany, który z cielęcym zachwytem drażnił długi czas zwierzęta, odszedł od klatki... jak niepyszny.

= Eksplozja.

W domu pod nr. 6-ym przy ul. Pokornej, onegdaj wieczorem, robotnik fabryki gazowej, Kondrat Kotieńko, napełniając gazem naczynie miedziane, spowodował eksplozję.

Odłamki naczynia pokaleczyły Kotienkowa, którego odwieziono do szpitala.

= Przy pracy.

Woźnica Antoni Furmański, czyszcząc konia w stajni przy ul. Długiej pod nr. 25-ym, został ugodzony kopytem w rękę.

Następstwem tego było przełamanie ręki w dwóch miejscach.

Furmańskiego odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Rozbiegane konie.

Nocy dzisiejszej na szosie radzymińskiej spłoszyły się konie, zaprzężone do powozu.

Śpiący stangret wypuścił lejce i pierwszy spadł, łamiąc sobie nogę.

Rozbiegane konie skręciły w bok i przewróciły ekwipaż.

Państwo Leon i Karolina Lewandowscy wypadli.

Pani L. uległa ciężkiemu obrażeniu kości pacierzowej, a pan L. zwichnął rękę i zranił się w głowę.

= Po śmierci żony.

W dniu wczorajszym zamieszkały na Woli Jerzy Finten, oficjalista prywatny, otruł się fosforem.

Jakkolwiek pomoc lekarska została bezzwłocznie udzieloną, życiu Fintena grozi poważne niebezpieczeństwo z powodu zupełnego wycieńczenia organizmu.

Desperat przed tygodniem utracił żonę, z którą przeżył zaledwie parę miesięcy.

Zrozpaczony małżonek odmawiał wszelkiego pokarmu, a w końcu otruł się.

Fintzen znajduje się pod opieką dwóch sióstr.

= Zagadkowe zniknięcie.

Przed dwoma dniami wyjechał czółnem robotnik policji rzecznej na Solcu, Walenty Szymczak.

Sz. do obecnej chwili nie powrócił.

W celu odszukania zaginionego, wysłano pomoc.

Jest obawa, iż S., wyjechawszy na rzekę, używając kąpieli, utonął.

= Łagodny upadek.

Donosząc wczoraj o pożarze w jednem z mieszkań pod nr. 9-ym przy ul. Bednarskiej, wspomnieliśmy, iż służąca, Apolonja Skrzecz, wyskoczyła oknem i poniosła ciężkie obrażenia.

Relacja co do następstw upadku okazała się mylną.

Służąca wyrzuciła wprzód pościel, na którą upadła i oprócz lekkiego stłuczenia nogi, ważniejszego szwanku nie doznała.

= Zamach zbrodniczy.

Dziś rano, około godz. 5-ej, August Samodulski, ajent wydziału śledczego, przytrzymał na ulicy znanego złodzieja, Aleksandra Niedzielskiego, który oddawna był poszukiwany.

Złodziej początkowo prosił Samodulskiego, aby go puścił, obiecując sowitą nagrodę.

Ajent oparł się wszelkim namowom.

Wówczas Niedzielski udał zrezygnowanego.

W chwili jednak gdy Samodulski polecił mu iść naprzód, złodziej wydobył nóż i pchnął nim ajenta w piersi.

Dzięki grubemu surdutowi, cios został osłabiony.

Samodulski upadł, brocząc we krwi.

Rana jest ciężka, lecz według opinji lekarzy życiu ajenta nie zagraża.

Niedzielski zdołał umknąć.

Zbrodniarz energicznie jest poszukiwany.

= Topielec.

Naprzeciwko Solca wydobyto z Wisły zwłoki topielca.

Jest to młody człowiek, niewiadomego dotąd nazwiska.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Podpalenie.

Nocy dzisiejszej na jednej z tratew kupca Michała Endelmana wynikł pożar.

Zapaliła się budka, w której spało kilku ludzi.

Kiedy ogień został dostrzeżony, płomienie przerzuciły się na inne tratwy.

Dzięki energicznemu ratunkowi pożar stłumiono, lecz część tratew spłonęła.

Pożar ten wynikł z podpalenia, o czem świadczą znalezione ślady.

Należy przypuszczać, iż złodzieje, podpalając budkę, sądzili, że będzie im łatwo podczas alarmu okraść flisaków.

Energiczne śledztwo, celem wykrycia podpalaczy, rozwinięto.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 23-go do 31-go b. m. odbywać się będzie w kancelarji szkoły handlowej prywatnej w Warszawie zapis tak dawnych, jako też i nowo wstępujących uczniów. Do klasy pierwszej przygotowawczej przyjmowani będą uczniowie, którzy ukończyli 4 klasy średnich zakładów naukowych i liczą nie więcej nad lat 18. Do klasy drugiej przygotowawczej wstępować mogą uczniowie, którzy ukończyli 5 klas i złożą odpowiedni egzamin z arytmetyki, geografji handlowej Rosji, języka niemieckiego i francuskiego.

— D. 25-go b. m., w rządzie gubernjalnym radomskim, odbędzie się licytacja budowę nowej drewnianej rzeźni w m. Opocznie od rs. 2,133 kop. 90 wyłącznie na roboty.

— D. 25-go b. m., w urzędzie powiatowym łęczyckim, odbędzie się licytacja na przebrukowanie części ulic: Zgierskiej, Hauke, Zajączka i Łęczyckkiej w m. Ozorkowie od rs. 2,214.

— D. 25-go b. m., w magistracie lubelskim, odbędzie się licytacja na naprawę starych bruków na ulicach Lublina w ciągu r. 1891-go, bez dostawy materjałów, od rs. 2,000.

— D. 25-go b. m., w magistracie m. Lublina, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. 1891-go robotników i materjałów dla utrzymania w porządku parków i skwerów w Lublinie od rs. 1,300 rocznie.

— Od d. 25-go b. m. rozpoczną się w szkole realnej 6-klasowej J. Pankiewicza egzamina dawnych uczniów, mających poprawki z niektórych przedmiotów. Początek lekcyj d. 1-go września.

— D. 25-go b. m., w magistracie m. Łukowa, gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodów kasy miejskiej łukowskiej z opłat szlachtuzowych, targowych, jarmarcznych, smołowych i piekarskich od rs. 1,317 rocznie.

— D. 26-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w nowo uorganizowanem Muzeum pszczelniczo-ogrodniczem przy ulicy Ujazdowskiej pod № 16-ym rozpoczynają się egzamina z pszczelnictwa, ogrodnictwa, jedwabnictwa i budowy ulów.

— D. 26-go b. m., w urzędzie powiatowym będzińskim, odbędzie się licytacja na naprawę traktu olkusko-siewierskiego na przestrzeni 7½ wiorst od rs. 2,000.

— D. 26-go b. m., w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędą się licytacje na dostawę w latach: 1891, 1892, 1893 i 1894-ym drzewa opałowego, węgla kamiennego i słomy dla wojska, zarządów i zakładów wojskowych, oraz dla osób wojskowych i cywilnych, mających do tego prawo. Dostawy są następujące: 1) do Piotrkowa i gubernji piotrkowskiej drzewa 4,524 sażeni i słomy 12,980 pudów—wadja 4,000 i 730 rs.; 2) do Łodzi i powiatu łódzkiego 6,972 sażeni drzewa i 12,980 pudów słomy—wadja 10,700 i 1,000 rs.; 3) do powiatu częstochowskiego 6,174 sażeni drzewa i 17,920 pudów słomy—wadja 5,500 i 1,000 rs.; 4) do powiatu brzezińskiego 2,870 sażeni drzewa i 9,342 pudów słomy—wadja 3,900 i 520 rs.; 5) do powiatu łaskiego 826 sażeni drzewa i 3,030 pudów słomy—wadja 1,100 i 170 rs.; 6) do powiatu noworadomskiego drzewa 2,201 sażeni i słomy 6,702 pudów—wadja 2,000 i 320 rs.; 7) do powiatu rawskiego drzewa 2,729 sażeni i słymy 6,754 pudów—wadja 3,000 i 370 rs.; 8) po powiatu będzińskiego drzewa 342 sażeni i słomy 912 pudów—wadja 400 i 60 rs. Ogółem do całej gubernji drzewa 26,638 sażeni i słomy 75,547 pudów—wadja na drzewo 30,600 rs. i na słomę 4,270 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 20-ym b. m.: Grono uczniów tutejszej szkoły sztuk pięknych, pod przewodnictwem prof. Wł. Łuszczkiewicza, odbyło wycieczkę naukową w okolice Krosna. Zebrane rysunki i widoki starodawnych zabytków sztuki, po uporządkowaniu i zaopatrzeniu tekstem, przesłane będą do centralnej komisji konserwatorskiej w Wiedniu. Ministerjum oświaty na odbycie wycieczki udzieliło subsydjum.— Do licznych zmian, jakie zajść mają od roz poczęcia zimowego sezonu w teatrze, zaliczyć już można ustąpienie sekretarza teatru i faktycznego administratora, p. Mieczysława Sachorowskiego, który na takie samo stanowisko, podobno nawet z szerszym zakresem działania, przenosi się do Lwowa. Zapewniają, iż z d. 1-ym września nastąpi w teatrze krakowskim redukcja personelu.

× **Uniwersytet fryburski.** Świeżo ogłoszony spis wykładów w uniwersytecie fryburskim w Szwajcarji (półrocze zimowe od d. 15-go października) świadczy o ciągłym wzroście tej nowej szkoły. Uniwersytet fryburski składa się z trzech wydziałów: teologicznego, prawniczego i filozoficznego. Ten ostatni zawiera pod ogólniejszą nazwą sekcje: historyczną i filologiczną. Wydział teologiczny objęli dominikanie, wśród których spotykamy nazwiska głośne w świecie naukowym. P. Berthier, znakomity komentator Dantego i znawca średniowiecznej cywilizacji, będzie wykładał w tym roku o Summie św. Tomasza. P. Weiss, znany w Niemczech socjolog, ogłosił kurs niemiecki „*National Oeconomie*". Wydział prawniczy ma najważniejsze katedry obsadzone przez niemców i francuzów, tak, że wykłady odbywają się stosownie do przedmiotu wykładanego, bądź we francuzkim, bądź w niemieckim języku. Najbogaciej uposażonym w katedry jest wydział filozoficzny, a w nim sekcja historyczna. Historja w obszerniejszem znaczeniu (wraz z historją literatury) ma 10 katedr. Wykładają między innymi: Reinhardt: „*Geschichte des Zeitalters der Revolution und des Kaiserreichs*"; Schnürer: „*Allgemeine Geschichte von Untergange der Staüfer bis zum Ende des Mittelalters*"; Jostes: „*Geschichte der deutschen Litteratur von Klopstock bis zu Goethes Tode*"; Bédier: „*Histoire de la littérature française au XIII siècle*"; Kallenbach: „*La réligion et la littérature en Pologne au XVI siècle*"; Hess: „*Geschichte Aegyptens unter den Pharaonen*". W spisie wykładów zaznaczono, że czesnego w uniwersytecie fryburskim nie płaci się. Ogółem liczy uniwersytet ten 38-iu profesorów.

× **Frant na franta.** Pewien w jednem z większych miast Saksonji czynny, a znany ze sprytu i zręczności inspektor policyjny, odebrał zawiadomienie o zamierzonym nocą napadzie na któryś ze sklepów jubilerskich. Rozmówiwszy się uprzednio z właścicielem i ułożywszy sobie plan kampanji, kazał się inspektor zamknąć z wieczora w sklepie, oczekując nadejścia złoczyńców. Po godzinie próżnego wyczekiwania, ktoś z zewnątrz jął pukać do okna wystawy sklepowej, lekko zrazu, coraz silniej następnie, pytając szeptem prawie: „Panie inspektorze, czy pan tam jesteś?" Inspektor milczał, jak grób, pukanie jednak i pytania powtarzały się coraz natarczywiej, tak, iż w przekonaniu, że to któryś z ludzi jego, czatujących na ulicy, z ważnem przychodzi doniesieniem, inspektor z ciemnego kąta sklepu wysunął się do okna, cichutko odpowiadając: „Jestem". „Dziękuję serdecznie—zabrzmiał na to głos z zewnątrz—kiedy pan tu jesteś, to trzeba mi będzie szukać szczęścia gdzieindziej. Do widzenia." Trafił zatem frant na franta, sprytniejszym jednak był złodziej.

× **Wybryk mody.** W Paryżu pojawiły się wachlarze, wyrabiane z jedwabiu lub pergaminu, pokryte pyłkiem ze skrzydeł motylich. Wachlarze powyższe mienią się kolorami skrzydlatych stworzonek wszystkich okolic i żywością barw przechodzą wszelkie porównania. Jest zatem nadzieja, iż do tępienia kolibrów świeży wybryk mody dorzuci mordowanie *en gros* motyli.

× **Wytrwały cyklista.** Pisma francuskie donoszą o odbytej świeżo podróży na bicyklu, która w rocznikach wędrówek na żelaznych rumakach nie ostatnie zajmie miejsce. Pewien cyklista mianowicie dokonał wycieczki z Paryża do Tuluzy na Bordeaux w cztery dni i dwie godziny. Droga wynosiła 830 kilometrów. Powinszować wytrwałości tak jeźdźcowi, jak i rumakowi.

× **Głośne morderstwo.** W mieście Terni w Umbrji, słynnem sąsiednim wodospadem, najpiękniejszym we Włoszech, a jednym z najbardziej malowniczych w świecie, zdarzyła się d. 29-go lipca okropna tragedja. Hrabina Canali-Menghi, wdowa, przeszło 70 lat licząca i mieszkająca samotnie we własnym domu, bo trzy córki oddawna za mąż powydawała, napadnięta i zamordowana została o godz. 3-ej zrana przez zbójcę, który niewiadomo jakim sposobem dostał się do wnętrza mieszkania. Hrabina miała przy sobie tylko pokojówkę, Różę, która, usłyszawszy w nocy krzyk pani, wskoczyła do jej sypialni, ale uciekać musiała na widok człowieka o groźnej twarzy i czarnej brodzie, trzymającego w ręku ogromny skrwawiony nóż, którym jej pogroził. Pokojówka pobiegła więc do dalszego pokoju i, otworzywszy okno, zaczęła rozpaczliwie wołać o pomoc. Nie rychło ją usłyszano, bo w Terni, jak zwyczajnie po małych miasteczkach włoskich straż bezpieczeństwa wiele pozostawia do życzenia. Gdy wreszcie sąsiedzi na krzyk służącej przybiegli, znaleźli sypialnię hrabiny zalaną krwią, a ją samą z głową prawie całkiem odciętą od tułowiu. Morderca sam, czyli też ze wspólnikami, uciekł już był, unosząc srebra stołowe, trochę klejnotów i niewiele pieniędzy, albowiem sędziwa hrabina bardzo skromnie żyła, oddawszy wszystko córkom. Zdaje się, że zabójcą jest niejaki Romolo Cruciani, kochanek Róży, którego w nocy wpuszczała do domu, chociaż sama wcale nie należała do tej strasznej zbrodni. Cruciani i Róża aresztowani zostali. Mówią, że człowiek ten przyznał się do morderstwa. Terni i Rzym wzruszone są mocno tą zbrodnią, bo biedna hrabina skoligacona była z całą umbryjską i rzymską arystokracją.

× **Z księgi aforyzmów.** Bigoterja nie jest pobożnością, jak nie jest oszczędnością skąpstwo.

× **Zwarjowany kamienicznik.** X. Więc twój gospodarz zwarjował na dobre? — Y. Na dobre, mój drogi; odwieziono go wczoraj do szpitala.—X. Czemże się choroba objawiła? — Y. Dziwnym napadem, wyobraź sobie, wszystkim lokatorom pozmniejszał komorne.

— Dla najbiedniejszych: Helena Nikitina nadesł. pocztą z Praszki rs. 2—Łap. kop. 50—Kwerk. kop. 50.

— Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze: bezimiennie rs. 5—Tadeusz G. K. rs. 3.

— Dla ubogiej chorej panienki z ul. Świętokrzyskiej nadesł. pocztą miejską rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Edward Grzybowski,

b. obywatel ziemski i miejski, 52 lat wieku, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 20 sierpnia r. b. Pozostali w nieutulonym żalu: żona i dzieci zmarłego zapraszają przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22 sierpnia, t. j. w piątek, o godz. **10** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Maniusia Grabowska,

córeczka Aleksandra i Walerji z Kuhnów małżonków Grabowskich, przeżywszy lat 3 i mies. 7, powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 22-go b. m., o godz. **5-ej** po południu, z mieszkania na Woli № 253 na cmentarz wolski, odbyć się mające. —1086—

† Dnia 24-go sierpnia, to jest w niedzielę, jako w rocznicę śmierci 2832

ś. p. Stanisława hr. Łubieńskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. **10** rano u św. Krzyża.

† **Za duszę ś. p. Zofji z Włodkowskich**

Młodzianowskiej,

żony urzędnika Banku Państwa, zmarłej dnia 12 sierpnia r. b. w Wawrze, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dnia 22-go sierpnia, t. j. w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostały mąż zaprasza rodzinę i przyjaciół. 2—1082—

† Wszystkim znajomym i życzliwym, którzy w dniu 17-ym sierpnia r. b. oddali ostatnią przysługę chrześcijańską ś. p. **Antoniemu Markowskiemu**, odprowadzając drogie nam zwłoki na wieczny spoczynek: składa serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzina.

2876

† *Sprostowanie.* — W zamieszczonej w dzisiejszem rannem wydaniu nekrologji ś. p. Józefy z Kowalewskich **Tilmes**, czas wyprowadzenia zwłok mylnie na godz. 6-tą oznaczono, powinno zaś być **o godz. 5-ej** po południu.

Z Petersburga.

W ostatnim numerze *Swieta* czytamy między innemi:

„Obecnie, gdy cały świat polityczny z wytężoną uwagą przysłuchuje się temu, co się dzieje na zjeździe dwóch Cesarzy, usiłując odgadnąć prawdopodobne następstwa tego spotkania, ciekawą jest wielce rzeczą przytoczyć poglądy na ten fakt najbardziej wpływowych organów prasy europej-

skiej. Niemieckie dzienniki oficjalne, jak to było do przewidzenia, okazują wielką powściągliwość. Zapełnione są zapewnieniami pokojowemi, nie wskazują jednak tych okoliczności, które mogłyby obecnie zapewnić pokój Europie bardziej, niż poprzednio. Prasa niemiecka widocznie postanowiła trzymać się w tym razie polityki: mowa—srebro, milczenie — złoto. Daleko szczerszą jest prasa wiedeńska. Organ hr. Kalnoky'ego, *extra*-oficjalny *Fremdenblatt*, w artykule poświęconym spotkaniu dwóch Monarchów, widzi w tym fakcie zupełną rękojmię pokoju, opierając swe optymistyczne wywody na doświadczonem usposobieniu pokojowem Rosji. Według zdania tego dziennika, dążeniu do utrzymania pokoju *coûte-que-coûte* daje niemałą gwarancję, że w czasie pobytu cesarza niemieckiego w Rosji pomyślnie będą rozstrzygnięte wszystkie kwestje, które za groźne dla pokoju europejskiego poczytane być muszą".

Nowoje wremia pisze:

„Chwila, jaką Europa przeżywa obecnie, jest chwilą historyczną. Na południowem wybrzeżu zatoki Fińskiej, w miejscu, gdzie tradycja russka dotyka śladów rycerzy staroniemieckich, spotkali się Monarchowie, usposobieni przyjacielsko dla siebie, a uznani jednogłośnie za władców, w rękach których spoczywają przyszłe losy Europy. Spotkanie to poprzedziły dwa słynne oświadczenia tych Monarchów. Z reskryptu Najwyższego do ministra wojny jenerał-adjutanta Wannowskiego, prasa europejska dowiedziała się stanowczo, że Najjaśniejszy Pan pragnie dla swego narodu długich lat pokoju i spokoju; że w swej armji, wciąż się ulepszającej, widzi li tylko środek obrony całości kraju i jego honoru narodowego. Cesarz Wilhelm II-gi na wsze strony rozrzucał liczne zapewnienia o swem usposobieniu pokojowem i nieustannych usiłowań, ażeby nietylko swoją ojczyznę, lecz i całą Europę uchronić od strasznych klęsk, jakie pociąga za sobą wojna."

W sprawie bułgarskiej zabierają głos *Pet. wied.*:

„Obecnie już całkowicie został wyjaśniony sprytny figiel dyplomatyczny Austrji, która skłoniła Portę do zatwierdzenia biskupów bułgarskich dla Macedonji. Powodzenie Stambułowa i p. Burjana, konsula austrjackiego w Sofji, któremu się przypisuje część autorstwa w planie tak dowcipnie obmyślonym, zostało przyjęte w Serbji z wielkiem dla nas współczuciem. Położenie dyplomacji russkiej w tym kraju jest, jak wiadomo, bardzo drażliwe. Rząd narodowy zorganizował się tam jeszcze tak niedawno i jest przytem otoczony zewsząd wielu trudnościami; pomoc jednak ze strony Rosji winna mu być okazywaną z konieczności nader ostrożnie i powściągliwie. Dzięki intrygom Milana i usiłowaniom Austrji, która nie może się pogodzić z tą myślą, że utraciła już wpływ swój w Serbji, elementy opozycyjne, najgorsze i najszkodliwsze w kraju, zaczęły podnosić głowę. Zniesiona po wyborach zeszłorocznych do skupczyny partja ta, zaczęła ponownie wydawać *Videlo* i z wielką niechęcią krytykuje rozporządzenia gabinetu Gruicza. Agitacja ta, której rezultaty odbiją się niechybnie na nadchodzących wyborach, żywiła, jak dotąd, jedynie niechęć do radykałów. Niepowodzenie, jakie spotkało p. Gruicza w sprawie mianowania biskupów bułgarskich dla Macedonji, jest właściwie pierwszym tylko poważnym powodem do zganienia Gruicza i jego towarzyszów. Gabinet radykalny nie jest naturalnie winien temu, że przedstawienia, uczynione przezeń W. Porcie, odniosły *fiasco*: jeśli nie miały powodzenia przedstawienia p. Nelidowa, nie można się dziwić temu, że Porta bardzo małą zwróciła uwagę na protest Serbji. Niepowodzenie jednak pozostanie niepowodzeniem. Według żywiołów opozycyjnych, *fiasco* to nie byłoby spotkało Serbji, gdyby ona szła ręka w rękę z Austrją."

W tych dniach — jak donoszą *Russk. wied.*—opuściła prasę drukarską broszura włoska, skreślona przez pewnego jenerała, p. t. „Włochy i wojska włoskie w związku trzech państw". Broszura rzeczona utrzymuje między innemi, że trzy sprzymierzone mocarstwa: Niemcy, Austrja i Włochy, od r. 1882—87 wydatkowały na potrzeby państwowe ogółem 34 miljardy franków, przyczem budżet wojenny pochłonął $7\frac{1}{2}$ miljardów franków, czyli 22.5%. Ten ostatni wydatek nie dzieli się jednak równomiernie w każdem z trzech pomienionych państw; podczas gdy w Austrji wydatki na utrzymanie wojska pochłonęły 18.4% ogólnego budżetu tego mocarstwa, w Niemczech dosięgły one 24.3%, zaś we Włoszech—24.4%. Porównywając budżety każdego z tych państw z liczbą jego ludności, dostrzegamy następujący ciekawy rezultat: na każdego mieszkańca Austrji wypada przeciętnie po 274 franków wydatków państwowych, na każdego mieszkańca Włoch 281 fr., Niemiec zaś 293. Wydatki na cele wojenne dosięgają 52 fran. na jednego mieszkańca Austrji, 68.5 fr. na mieszkańca Włoch i 72.7 fr. na mieszkańca Niemiec. Siły wojenne trzech państw rzeczonych autor broszury włoskiej oblicza na 5,151,000 żołnierzy, 653,000 koni i 6,784 armaty. Z ogólnej liczby żołnierzy, 3,300,000 wypada na armje czynne, 1,803,000 na zapasy i 48,478 na flotę. Na wojska niemieckie wypada 51% ogólnej ilości żołnierza lądowego, na Austrję 28% i na Włochy 21%. Co się tyczy floty, pierwsze miejsce zajmują Włochy (40%) 187 okrętów, Niemcy posiadają 176 okrętów, Austrja 101.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Dzienniki przepowiadają konieczność wojny celnej pomiędzy Austro-Węgrami a Serbją. Wojna wybuchnie w bardzo niedługim czasie, gdyż Serbja postanowiła wypowiedzieć Austrji traktat handlowy z powodu nielegalnych obostrzeń celnych na granicy węgierskiej, dotyczących przywozu trzody chlewnej. *Aj. półn.*).

Wiedeń 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wybitniejsi przedstawiciele młodo i staroczechów odbędą w tych dniach konferencję w celu omówienia ewentualnej wspólnej akcji politycznej w sprawie ugody czesko-niemieckiej. (*Aj. półn.*).

Wiedeń 21-go sierpnia. (*Tel. Biura Kor.*)—Tutejszy *Tagblatt* donosi, iż cesarz Wilhelm przybędzie do Wiednia w drugiej połowie sierpnia. Wiadomość ta nie znajduje wiary.

Praga czeska 21-go sierpnia. (*Tel. Biura koresp.*)—Myśl biskupa Strossmayera zwołania na jesień do Dyakowaru kongresu austrjackich i węgierskich słowian znalazła ogólne poparcie.

Berlin 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pogłoski, podawane przez gazety zagraniczne, jakoby cesarz Wilhelm zamierzał odwiedzić króla niderlandzkiego, są najzupełniej bezpodstawne. Sfery dworskie w Berlinie nic o podobnym projekcie nie wiedzą.

Fulda 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na zjazd biskupów stawili się wszyscy biskupi pruscy, oraz biskupi Moguncji i Fryburga osobiście, z wyjątkiem zarządców djecezyj padeborneńskiej i gnieźnieńsko-poznańskiej, którzy są reprezentowani przez zastępców. Obrady są tajne.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Poseł włoski, jenerał Menabrea, wręczył rządowi francuskiemu memorjał, dotyczący utworzenia stałej międzynarodowej komisji sanitarnej na granicach Tunisu i Persji, w Suezie i na drodze z Bab-el-Mandeb. Prócz tego, poseł włoski zapytywał ministra Ribota, czy Francja skłonna jest do wyznaczenia komisji technicznej, której zadaniem będzie studjowanie środków zaradczych przeciwko cholerze.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Krążą pogłoski, iż niektóre stronnictwa zamierzają zmusić Floqueta w czasie nadchodzącej sesji do ustąpienia ze stanowiska prezesa izby deputowanych. Prezesem zostałby w takim razie Kazimierz Perrier.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. Biura koresp.*)—W ślad za *Journal des Débats* wszystkie poważniejsze dzienniki oświadczają, iż podróż cesarza Wilhelma do Rosji nie wywołuje we Francji żadnego zaniepokojenia. Po większej części wyrażają dzienniki zdanie, iż podróż ta jest prostym aktem grzeczności i osobistej sympatji, aktem, który pozostanie bez wpływu na bieg polityki europejskiej.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.* — Prezydent Carnot, żegnany owacyjnie, opuścił La Rochelle i powrócił do Fontainebleau o godz. 5 m. 30 rano.

Paryż 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Po sprawdzeniu wyborów do rad jeneralnych stwierdzono, iż republikanie zyskali dwa krzesła.

Berno 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.* — Wczoraj na całej przestrzeni Szwajcarji srożyły się straszne burze, w Lebrassa (Waadt) na przestrzeni jednej mili burza zniosła las. Setki domów leżą w gruzach.

Kopenhaga 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Król odwiedził dziś eskadrę austrjacko-węgierską.

Rzym 21-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—*Tribuna* donosi, iż w Castrocaro zaszły poważne ruchy irredentystów, dla rozproszenia których musiano wezwać karabinjerów.

Londyn 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Według depeszy *Timesa*, położenie finansowe i polityczne Montevideo jest mocno zachwiane. Prezydent widział się zmuszonym wezwać pomocy wojska.

Nowy Jork 21-go sierpnia. (*T. pr. K. W.*)—Orkan zburzył w Pensylwanji około 100 domów. Pod gruzami znalazło śmierć 40 ludzi. Przeszło sto osób poniosło ciężkie rany. Kilka wiosek burza zniosła w całem tego słowa znaczeniu. Szkody wynoszą przeszło miljon dolarów.

Madryt 21-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Wczoraj skonstatowano w mieście trzy śmiertelne wypadki cholery.

Berlin 21-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce **245 10** (wczoraj 245.70)

Ruble na dostawę **244 75** (wczoraj 245.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Marjanowi Sawickiemu.* — W heraldyce polskiej istnieje wiele herbów, które są prostą odmianą herbu typowego, od którego biorą swój początek. Do tej kategorji zalicza się i herb, podany przez sz. pana. Typem jego jest herb „Lubicz", najpodobniejszy zaś jest do herbu „Niezgoda", od którego różni się tylko brakiem strzałki między odnogami podkowy. Herbem tym pieczętowały się rodziny: Kłonickich, Łętowskich, Mirkowskich, Napolskich i Radoszewskich. Z uwagi, iż tacy heraldycy, jak: Paprocki i Niesiecki, herbu, przytoczonego przez sz. pana, nie znali, należy przypuszczać, iż pieczętowała się nim jakaś rodzina, która w bardzo krótkim czasie wygasła, i dlatego heraldyka bliższych objaśnień nie podaje.

GIEŁDA.

Warszawa, 21-go sierpnia,

Berlin nadesłał nam dziś nader niezgodne szacowania, zaznaczał bowiem tendencję chwiejną, przy taksacjach, wahających się pomiędzy 245.75 i 246.25 w płaceniu, co odpowiada kursom 40.70 i 40.60 bez kosztów, stwierdzał jednak tendencję zasadniczą niezmiennie mocną i zapowiadał nadto taksacje 245.75, 246 około i 246, równe 40.70 i 40.65. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.24 z odbiorem natychmiastowym i po rs. $8.23\frac{1}{2}$ na grudzień r. b., oba kursa w poszukiwaniu. U nas przystąpiono do czynności płacąc $40.57\frac{1}{2}$ (równia 246.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz podniesiono tę cenę gdy pokup waluty nie ustawał, a poważnych oddawców zabrakło. Ostatecznie kupowano wpłatę w Berlinie po $40.72\frac{1}{2}$ (t. j. 245.50 m. za 100 rs.), wytwarzając różnicę 15 kop. dziś i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy z terminem trzymiesięcznym po 40.90, a z odbiorem stałym w takimże terminie po 40.80 i dostawy do końca b. m. z odbiorem względnie do woli kupującego po $40.72\frac{1}{2}$.

W walutach obcych ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po $40.57\frac{1}{2}$, 40.60, $40.62\frac{1}{2}$, 40.65, 40.70 i $40.72\frac{1}{2}$, przeważnie jednak po kursach $40.67\frac{1}{2}$, 40.70 i $40.72\frac{1}{2}$, żądając 40.90. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.50 i 40.55. **Londyn** krótki kupowano po $8.22\frac{1}{2}$, przy chęci osiągnięcia 8.26. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.10, nabywano zaś po 32.85 i 32.90. **Wiedeń** krótki notowano po 73.45 w zaofiarowaniu, bez ruchu. Przekazy krótkie na Kraków brano po 73.25.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne duże 91 i 90.25 za małe, a otrzymano 89.95 i 90 za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Wschodniej pożyczki I em. kupiono kilka tysięcy po 100.90, przy zaofiarowaniu po 101.25, bez względu na emisję. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych II em. po 220.75, 221 i 221.25, oraz parę sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 215,25. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 88, a nabyto kilkanaście tysięcy po 87.70 i 87.75.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.30 I ser., po 95.— II i po 94.60 III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 96.15, oraz kilkanaście tysięcy III, IV-ej i V-ej serji po 94.45 i 94.40. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej, 97.50 II-ej, 96.50 III-ej, 95.50 IV-ej i V-ej ser. Za kilka tysięcy listów zastawnych m. Łodzi serji IV-ej otrzymano 91.20. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91. Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 93.70 i 93.75.

Zapłacono rs. $1.32\frac{2}{3}$, $1.32\frac{7}{12}$ i $1.32\frac{1}{2}$ za kilkanaście tysięcy kuponów celnych.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.48, garniec od 2.76. Dowozy wystarczające. Usposobienie spokojne. Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.50.

Sprawozdania z targów.

Surowe produkty browarne. Jęczmień dostawiany bywa w drobnych partjach po cenie 3.30 do 4 rs. Ceny tej jednakże za ustaloną uważać nie należy jeszcze, gdyż podaż i popyt zbyt są nieznaczne, aby na bieg przyszłych tranzakcyj w czemkolwick wpłynąć mogły. Słód jest poszukiwany. Sprzedawano wyborowy dwurzędowy po rs. 2.10 za pud franco Warszawa. Kwiat po 60 kop. za pud. Słodziny chwilowo są drogie, ponieważ zaledwie kilka tylko browarów jest w ruchu. Urodzaje chmielu zawiodły oczekiwania wiosenne. Miejscamy owady i zarazy, a także zimna, a następnie suszę bardzo plantacjom zaszkodziły. Ofiarowano średnie gatunki chmielu krajowego po cenie rs. 25 do 30, a lepsze po rs. 40 do 45. Ceny te również jeszcze niczego nie dowodzą, gdyż obecnie zaledwie zbiory się rozpoczęły, a ostateczny wynik dopiero będzie mógł unormować handel.

Libawa 15-go sierpnia.—Żyto bez zmiany (z gwarancją 120 funt.) 68$^1/_2$—70 kop. Owies biały bez zmiany 58 do 67 kop., wyborowy biały 62 do 64 kop., w wysokich gatunkach 67—71 kop., owies szarpany (bez ości) bez zmiany, owies czarny 60 do 61 kop., czarno-pstry od 57—58 kop., Jęczmień słabo, litewski wyborowy 64—65 kop., na paszę suchy od 62—63 kop., russki wyborowy 65 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka (z gwarancją 100 funt.) 72—73 kop., lżejsza 69 do 70 kop. Groch suchy na paszę 61 do 63 kop., suchy russki 63—65 kop. Siemię lniane bez zmiany, 101 do 118 kop. Makuchy lniane bez nabywców, 67—68 kop., makuchy konopne 48 do 49 kop. Otręby pszenne słabo, grube 50—52 kop. średnie 45 kop. Otręby żytnie 47 do 48 kop. Siemie konopne 90 kop. nominalnie, lnica 115 do 120 kop. za pud nominalnie. Dowóz w dniu 13-ym i 14-ym sierpnia wynosił: 157 wag. żyta, 165 wag. owsa i 112 wag. różnych towarów.

Okowita. Hamburg 16-go sierpnia (sprawozdanie tygodniowe). — Tendencja rynku spirytusowego w ubiegłym tygodniu w Hamburgu była również mocną, a ceny wszystkich terminów osiągały nowe zwyżki. Podaż na bieżącą kampanję jest wciąż niezwykle ograniczoną, podczas gdy fabrykanci tutejsi są bezustannie silnie zajęci i znowu się wyrodziła potrzeba pokrycia dawniej zasiągniętych zobowiązań, których załtwienie zdaje się być wyłączone. co przyczyniło się do dalszego wzmocnienia cen. Tymczasem zapasy tutejsze zmniejszają się z powodu przerobu i załadowywa towaru surowego, podczas gdy silna postawa rynków wewnątrz kraju i nader szczupłe zapasy krajowe usuwają prawdopodobieństwo powiększenia tutejszego materjału na cele eksportowe, aż do końca bieżącej kampanji, z drugiej zaś strony uniemozliwiają również konkurencję związku celnego, w interesie eksportowym. Terminy zimowe i wiosenne znajdowały również powiększone zainteresowanie tak ze strony tutejszych fabrykantów jako też i ze strony spekulacji, Przy nader wstrzemięźliwem zaofiarowaniu z pierwszej ręki i wobec trwającej zwyżki russkiej waluty, oddawcy zdołali przeprowadzić wyższe żądanie. Notowano na wywóz: na sierpień, sierpień-wrzesień i wrzesień-październik 27 m., 27$^1/_2$ m., 27$^1/_4$ mar. płacono, dziś 27$^1/_4$ mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na październik-listopad 25$^1/_2$ mar., 25$^3/_4$ mar. płacono, dziś 25$^3/_4$ mar. w zaofiarowaniu, 25$^1/_2$ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 23$^1/_4$ m., 23$^3/_4$ płacono, dziś 23$^3/_4$ mar. w zaofiarowaniu 23$^1/_2$ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 1890 i 1891 r. 23$^1/_4$ mar., 23$^1/_2$ m., płacono, dziś 23$^1/_4$ mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na na kwiecień-maj 1891 rok 23 m., 23$^1/_2$ m. płacono, dziś 24$^1/_4$ w zaofiarowaniu i poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 246 mar. za 100 rs.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

	2 sierpnia 1890 kwarterów	26 lipca 1890 kwarterów	19 lipca 1889 kwarterów	12 lipca 1889 kwarterów
Pszenicy	219,600	164,780	232,588	146,458
Żyta	43,630	81,015	175,410	40,810
Jęczmienia	49,851	28,818	29,790	21,077
Owsa	152,830	133,900	184,020	129,783
Kukurydzy	47,080	3,610	25,132	12,629
	a w tygodniach odnośnych r. 1889:			
Pszenicy	275,000	384,715	284,180	232,574
Żyta	117,956	120,902	111,821	64,325
Jęczmienia	91,300	98,065	96,454	56,974
Owsa	67,184	195,707	179,000	276,302
Kukurydzy	53,337	42,265	46,437	49,719

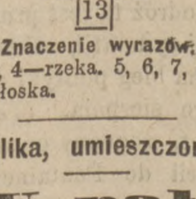
Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 13-go sierpnia r. b., w okresie czasu od dnia 31-go lipca do 13-go sierpnia r. b., na kijowskim rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną: Z kampanji 1889/90 r.: w dniu 1-ym sierpnia r. b. 3,000 pudów z odbiorem na stacji Rachny i 3,000 pudów z odbiorem na stacji Wapniarka, do 22-go sierpnia, po rs. 4.26, z zadatkiem 26 kop.; w dniu 5-ym sierpnia 3,600 pudów na stacji Odessa z odbiorem do 13-go sierpnia po rs. 4.55, z zapłatą przy odbiorze towaru. Z kampanji 1890/1: w dniu 28-ym lipca 20,000 pudów na stacji Popielnia na wrzesień-październik, po cenie o 95 kop. niższej od średniej ceny rafinady Rafinerji kijowskiej w okresie czasu od d. 13-go października 1890-go r., do d. 13-go października 1891-go r., z zaliczeniem 4 rs. w 6-miesięcznych wekslach, z doliczeniem 6% w stosunku rocznym; w dniu 10-ym sierpnia r. b. 15,000 pudów na stacji Funduklejowka na listopad-styczeń po rs. 4.05, z zapłatą przy odbiorze towaru i 15,000 pudów na stacji Moskwa na grudzień-luty po rs. 4.45, z zapłatą przy odbiorze towaru. Z kampanji 1891/2 r.: w dniu 5-ym sierpnia 40,000 pudów z dostawą do Rafinerji pawłowskiej na wrzesień-luty po rs. 4, bez worków, z zadatkiem rs. 2. Z kampanji 1892/3 roku: w dniu 5-ym sierpnia 40,000 pudów z dostawą do Rafinerji pawłowskiej na wrzesień-luty po rs. 4, bez worków, z zadatkiem 2 rs. Na eksport na zachód sprzedano z kampanji 1889/90 roku: w dniu 7-ym sierpnia 8,600 pudów z dostawą do Odessy On bord na lipiec po rs. 1.90 i w dniu 8-ym sierpnia 15,000 pudów z dostawą do Odessy On bord na lipiec po rs. 1 kop. 92$^1/_2$. Na przyszły eksport ofiarują mączkę cukrową z odbiorem na stacjach kolei południowo-zachodnicn po rs. 1.65 do rs. 1.70 za pud. Świadectw wywozowych sprzedano: gotowych europejskich: w dniu 31-ym lipca r. b. na 5,000 pudów cukru po rs. 1.67$^1/_2$, w dniu 5-ym sierpnia na 6,300 pudów po rs. 1.75, w dniu 8-ym sierpnia na 1,169 pudów po rs. 1.75 i na 15,000 pudów po rs. 1.80 i w dniu 10-ym sierpnia na 1,007 pudów po rs. 1.75, a świadectw europejskich z przyszłej kampanji do oddania w grudniu r. b.: w dniu 11-ym sierpnia na 20,000 pudów po rs. 1.42$^1/_2$ w stosunku puda.

— **Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych.** — *New-York.* Na skutek dokonanej ostatnio oceny zbioru pszenicy jarej, która to ocena utrzymuje, iż rezultaty będą o 11% gorsze, co znaczy, że ilość zboża, mogącego być wywiezionem za granice Ameryki, zmniejsza się znowu o około 20 miljonów buszli — zarówno w New-Yorku jak i w Chicago panowała dla pszenicy tendencja bardzo mocna, a ceny podnosiły się w dużych skokach w górę. Ostatnie notowania wynosiły: loco 1 dolar 5$^5/_8$ cent., a na wrzesień 1 dolar 4$^3/_8$ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny te czyniły loco 1 dolar 00$^3/_8$ cent., a na wrzesień 99$^1/_2$ cent., a w tymże czasie w roku zeszłym ceny tworzyły loco 88 cent., a na wrzesień 84$^1/_2$ cent. Cena mąki podskoczyła również o 20 cent. i wynosi obecnie 3 dolary 35 centów, wobec 2 dolarów 90 cent. w tymże czasie w roku zeszłym. Ponieważ dowozy wyrównywały się prawie z eksportem, przeto w zapasach kontrolowanych zmiany są niewielkie. Zapasy te wynoszą obecnie 18,490,000 buszli, wobec 13,371,000 buszli w tymże czasie w roku zeszłym. — *Anglja* miała w ciągu całego ubiegłego tygodnia bardzo pomyślną pogodę, dzięki czemu większa część pszenicy na południu kraju została zwiezioną pod dach. Dowozy z wewnątrz kraju są bardzo skąpe. Ruch na targach odbywał się w bardzo mocnem usposobieniu, gdyż coraz więcej się rozwijało przekonanie, iż zaopatrzenia rynków angielskich może się podjąć prawie wyłącznie tylko wschód Europy, podczas gdy na Amerykę tylko mało liczyć można. Indje również nie dostarczą zwykłej ilości zboża. Prawie wszystkie rynki notowały ceny pszenicy wyżej o 6 pensów do 1 szyl. Wszystkie artykuły pastewne trzymały się również mocno, owies tylko cokolwiek słabiej. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: Pszenica mocno, biała o $^1/_2$ szyl. wyżej była notowaną i dobrze poszukiwaną; otrzymane ładunki pszenicy trzymały się mocno. Mąka mocno, w poszukiwaniu; zagraniczna 21 do 35$^1/_2$ szyl. Bon mocniej, owies słabiej, wszystkie inne artykuły spokojnie, bez zmiany. We środę: Pszenica angielska bardzo skąpo na targu; towar zagraniczny spokojnie, stale; otrzymane ładunki mocno. Mąka mocniej: mąka miejska 27 do 37 szyl., zagraniczna 22 do 36 szyl. Kukurydza mocno. Owies słabo. Wszystkie inne artykuły bez zmiany. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 45,866 kwarterów, z których 4,810 kwarterów pochodziło z Gdańska. — *Liwerpool* we wtorek: Pszenica wyżej o 1 pens do 1$^1/_2$ pensa, kukurydza o 3 pensy, mąka mocno. — *Hull.* Pszenica angielska skąpo i o 6 pensów drożej; towar zagraniczny o 3 pensy wyżej. Jęczmień i bon o 3 do 6 pensów drożej; owies bez zmiany; kukurydza okrągła o 6 pensów, amerykańska o 9 pensów drożej. — *Leith* we środę: Pszenica i mąka w ubiegłym tygodniu o 1 szyl. wyżej była trzymana; jęczmień mocno. Rynek jednakże wogóle był spokojny. — We *Francji* panuje niezadowolenie z gatunku zebranej pszenicy, skutkiem czego na pewno spodziewany jest import zboża. Rynki prowincjonalne miały mocną, lecz spokojną, tendencję.— *Paryż* notował pszenicę i mąkę wyżej. — *Belgja* miała również mocne targi, przy dobrym zbycie wewnątrz kraju. — *Holandja* donosi również o wyższych notowaniach na terminy, dla pszenicy i żyta. — *Nad Renem* i w *Westfalji* zapotrzebowania pokrywają zupełnie własne dowozy z wewnątrz kraju. — Z *Austro-Węgier* donoszą, iż ruch był bardzo spokojny, gdyż wciąż jeszcze nie może się rozwinąć żywszy wywóz zboża. — *Berlin.* Pszenica i żyto w tym tygodniu trzymały się mocno, i pomimo obniżki w ostatnich dniach, końcowe ceny pszenicy dla bliższych terminów wyższe były o 3 marki, a na jesień o 2 marki; dla żyta zaś na bliższe terminy również o 3 marki, na dalsze zaś o 2 marki wyżej, niż w tygodniu poprzedzającym. — Dowozy pszenicy na rynek *gdański* były w ubiegłym tygodniu już cokolwiek obfitsze, mianowicie z Rossji dowieziono już pewne ilości ziarna z nowego zbioru. Z wewnątrz kraju dostawy powiększyły się również, a otrzymane ziarno wykazuje w przecięciu lepszy gatunek, niż nadsyłane dotychczas. Pszenica krajowa była dobrze poszukiwaną przez młynarzy tutejszych, którzy cieszą się obecnie lepszym zbytem mąki, a ceny skutkiem tego zdołały się utrzymać pełno. Pszenica tranzytowa miała również lepszy popyt, przy cenach dość stale utrzymanych. W piątek tylko usposobienie było cokolwiek słabsze, i szczególniej pszenice czerwone musiały być cokolwiek taniej oddawane. Targowano około 1,200 tonn. Żyta krajowego na rynek gdański dowieziono dość dużo, szczególniej w ostatnich dniach tygodnia. Ponieważ przy cenach dotychczasowych eksport był niemożliwym, a zmniejszona konsumcja nie mogła pochłonąć całej ilości dostawionej, przeto musiano obniżyć ceny, szczególniej średnich gatunków, prawie o 6 marek. Żyto tranzytowe było w końcu również cokolwiek słabiej poszukiwane, a ceny należy notować niżej o 1 markę. Obrócono około 700 tonn.

Zadanie krzyżowe jeograficzne.

(Ułożyła Izabella Łęcka).

Liczby zastąpić literami tak, aby one w kierunku pionowym i poziomym tworzyły jedne i te same nazwy rzek i miast.



Znaczenie wyrazów:

1—spółgłoska. 2, 3, 4—rzeka. 5, 6, 7, 8, 9—miasto. 10, 11, 12—rzeka, 13—spółgłoska.

Rozwiązanie figlika, umieszczonego w nr. 224.

U-pał.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: S. Jóchnowicz, J. Ratyńska, Helena F., H. Hoppenfeld, J. Kroll, J. Bojnowska, W. Kohn i Z. Wortman; panowie: M. Muklanowicz, M. Margulies, Amorek, L. Kipman, S. Witkowski; z prowincji: pp. M. Towiańska i A. Szykier z Ciechocinka, oraz Z. Dziakiewicz z Płocka.

ODPOWIEDZI.

— *Pani M. Tow. w Ciechocinku.*—I owszem, wzmianka była, tylko jej widocznie sz. pani nie dostrzegła.

— *Panu Maurycemu N.* — Logogryf pański nie kwalifikuje się do druku.

Węgierskie losy Czerwonego Krzyża.

z roku 1883.

RESTANTY

Wylosowane serje:

Serja	Nr	Flor.	Serja	Nr	Flor.	Serja	Nr	Flor
21	39	25	1987	94	25	4468	21	100
120	21	25	2017	75	25	4501	92	25
141	19	25	2044	51	25	4518	72	25
312	42	50	2051	86	2000	4599	95	100
348	27	25	2119	67	25	4616	27	25
367	33	25	2156	34	50	4626	65	25
382	76	50	2301	29	50	4631	37	50
410	53	25	2368	54	25	4639	4	50
418	81	25	2403	27	25	4739	2	50
425	7	25	2427	30	50	4835	76	25
466	52	25	2434	77	25	4846	88	100
478	33	25	2492	51	25	4855	99	500
488	76	25	2739	55	500	4969	76	50
531	53	100	2758	89	25	4992	1	25
534	35	50	2812	92	100	5033	46	1000
561	20	50	2813	31	25	5121	14	25
603	20	50	2860	47	25	5147	14	25
644	90	25	2869	94	50	5148	4	50
674	100	50	2911	22	25	5226	52	25
739	1	25	2920	00	50	5268	8	25
771	83	25	2955	11	25	5269	72	25
778	36	50	2979	88	25	5304	100	25
840	2	50	2980	51	25	5479	8	25
862	80	25	3019	53	50	5490	38	50
925	93	100	3037	58	25	5504	22	25
940	15	25	3092	79	50	5508	89	25
947	31	25	3173	21	25	5513	23	50
956	58	50	3128	63	50	5674	12	25
983	93	50	3144	99	50	5721	40	50
1019	68	25	3146	1	50	5792	71	50
1022	27	25	3320	70	25	5857	53	25
1086	32	25	3334	57	50	5892	23	25
1087	1	25	3384	70	25	5928	29	25
1089	41	50	3432	22	50	6242	43	50
1134	45	25	3491	57	50	6263	91	50
1148	73	25	3503	29	50	6348	35	25
1228	60	25	3535	69	25	6378	72	50
1301	66	50	3548	33	50	6419	53	25
1330	68	25	3554	16	25	6445	30	25
1342	99	50	3559	1	50	6495	6	50
1357	96	50	3641	41	50	6635	43	25
1367	4	25	3711	68	25	6751	40	50
1408	16	50	3746	32	50	6759	97	50
1428	60	50	3792	52	50	6786	98	50
1522	11	50	3809	63	50	6921	76	50
1524	40	25	3816	25	500	7084	56	25
1550	75	50	3820	13	50	7130	30	25
1573	40	50	3855	15	25	7133	44	50
1575	50	50	3855	37	25	7136	52	25
1601	4	50	3880	40	50	7250	97	50
1624	89	50	3984	3	50	7259	86	25
1631	41	50	3997	44	50	7401	12	25
1672	22	25	4034	91	50	7426	71	50
1698	28	1000	4105	65	25	7465	96	50
1722	61	25	4173	42	50	7546	49	50
1741	96	25	4195	71	50	7638	28	25
1802	16	50	4214	59	25	7679	42	25
1825	13	50	4305	32	500	7761	15	50
1827	32	25	4337	31	50	7787	29	100
1868	93	25	4409	49	100	7796	41	50
1895	45	50	4434	35	50	7937	72	25
1937	26	25	4463	11	25			

Z wylosowanych do amortyzacji zostały niezrealizowane numera następujących seryj:

48	742	1741	2702	3636	4365	5409	6145	6917
69	823	1784	2737	3662	4483	5423	6229	7085
126	845	1808	2744	3726	4552	5445	6269	7037
157	891	1877	2836	3761	4652	5506	6272	7072
172	949	1925	2851	3779	4733	5546	6292	7263
229	1032	1966	2920	3897	4770	5588	6311	7299
283	1115	1999	2997	3820	4774	5607	6325	7303
379	1165	2098	3022	3988	48[illegible]3	5626	6340	7315
432	1170	2110	3039	3997	4861	5732	6400	7319
448	1191	2239	3073	4017	4894	5754	6405	[illegible]
459	1230	2384	3136	4027	4913	5775	6414	[illegible]
470	1250	2415	3248	4082	4918	5783	6439	7389
502	1419	2427	3261	4100	4934	5805	6449	7391
525	1423	2428	3296	4151	5007	5861	6558	7542
544	1531	2448	3362	4180	5037	5912	6669	7560
605	1577	2533	3369	4197	5083	5937	6681	7573
623	1630	2543	3407	4247	5118	5961	6692	7659
625	1650	2583	3482	4254	5176	6001	6833	7763
665	1684	2597	3506	4284	5236	6032	6858	7770
731	1711	2614	3570	4288	5289	6058	6907	
740	1739	2681	3578	4337	5360	6134	6911	

Włoskie losy Czerwonego Krzyża

z 1885-go r.

Losowanie z d. 1-go sierpnia 1890-go r.

A) Wygrane:

Serja	Nr	Wygrał lirów	Serja	Nr	Wygrał lirów
1952	44	2000	7520	30	50
2371	5	50	8261	48	500
2402	22	500	8293	18	50
4307	50	1000	8442	32	50
4445	28	2000	9331	20	1000
4824	37	50	10175	22	50
7296	18	50	11147	21	50
7376	36	50	11191	18	1500[illegible]

Wypłata wygranych za złożeniem obligu wraz z kuponem premjowym od d. 10-go sierpnia 1890-go r. Kupon premjowy zostaje następnie odciętym i zwróconym deponentowi

em uczestniczenia w dalszych losowaniach, dopóki numer nie wyjdzie do amortyzacji.

B) Amortyzacja:

Wylosowano następujących 12 seryj.

2067 2556 3363 5136 6950 7056 7560 7945 8294 9821 9937 10418.

Wypłata zawartych w tych 12-tu serjach 600 losów po 30 rów od d. 9-go sierpnia 1890-go r. Kupon premjowy, dający prawo do uczestniczenia we wszystkich dalszych losowaniach wygranych, zostaje właścicielowi zwróconym.

Następne losowanie d. 1-go listopada 1890-go r.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 14 sierpnia 1890 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
19	Nowogrod	Kornatowska	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 5.
63	Złota	Klempnerows.	Żona chora obłożnie, dz. 5.
78	Grzybows	Gitla Handfus	Wdowa, dzieci drob. 7-ro.
46	Złota	Gościniak Mag.	Wdowa chora, dzieci dr. 7.
24	Wolska	PłoszkiewiczFr	Mąż chory, dzieci drob. 5-ro.
38	Nowolipie	Lewandowska	Mąż nieobecny, dz. dr. 3-je.
6	Samborska	Lewandowska	Niewidoma.
22	Brzozowa	Skąpska Mar.	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
5	Boleść	Kleniewska K.	Wdowa chora, dz. dr. 5-ro.
88	Dzielna	Konsyljusz W.	Stary przy nim 3-je wnucząt
93	Solec	BogdanowiczP.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
7	Praga Pan.	SuprynowiczM	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
249	PragaSkar	Nowakowska J	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
11	Czerniako.	SowińskaAnto.	Chora, mąż złamał nogę, dzieci zrob. 3-je.
7	Szmulowi	Kochalska W.	Mąż nieobecny, chora, dzieci drob. 5-ro.

Listy niedoręczone i niewysłane

dnia 18 sierpnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Emilja Nawrocka — list z Warszawy, 2) Marja Golmstrem z Rewla, 3) Wasiłuwska z Petersburga, 4) Łapińska z Sławatycza, 5) Tamolewicz z Czyginika, 6) Kazimierz Domański z Radomia, 7) W. Głuskin z Połtawy, 8) Józef Uzdowski z powrotem ze Szczawnicy, 9) Edwin Rola z powootem ze Lwowa, 10) Elise Hollaur z powrrtem z Berlina, 11) Stefanja Borkiewicz z Rymanowa 12) M. Mindlin z Jelca, 13) Pancew z Rygi. — **Listy otwarte**: 14) Józef Gryczaj z Władykaukazu, 15) Bolesław Kozielkiewicz z Radyna, 16) Józef Rozenberg pieczęć nie czytelna, 17) Salamon Rothbard z powrotem z Roznowa, 18) Bolesław Koskowski z wagonu pocztowego, 19) Oskar Winter z Horingsdorfu, 20) Czygiryński z Jelaui, 21) S. Kuśmierek z wagonu pocztowego. — **Przesyłki pod opaską**: 22) Eugenja de Kieobulz z powrotem z Petersburga, 23) Nikodem Berlinerblau z powrotem z Norderney, 24) Marja Bardzka z powrotem z Rzymu, 25) S. Włoch z Petersburga, 26) E. Żmijewska z powrotem z Zakopanego, 27) H. Patoker ze Żmerynki.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Wolf Szperberg adres nie wskazany, 2) August Cimmer adres nie wskazany, 3) Katarzyna Skowrońska adres nie wskazany, 4) Szymon Krzyczkowski adres nie wskazany.—**Listy otwarte**: 5) Mowsza Kazań adres nie wskazany, 6) Natan Kapel w Łodzi.—**Przesyłki pod opaską**: 7) Riger Baltische Sackfabrik w Rydze, 8) A. Radau w Olkuszu.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— A. L.—Listy wysłane pod adresami wiadomemi.—J. D. 2881

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka" k. **75.** „Sabina" rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi" rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn" rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione" rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady" rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. I kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Jeż Teodor Tomasz. „Dachijszczyzna" powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Krolestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja" k. **75,** „Spekulant" k. **75,** „Wędrówki Oryginała" kop. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt" rs. **1** k. **20**; „Garbaty" rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 16 za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2. — „Pamiętnik Wacławy" t. 4.— „Pan Graba" t. 3. — „Cnotliwi" t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1. — „Na dnie sumienia" t. 4.— „Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2. — „Pompalińscy" t. 2. — „Marja" t. 1.— „Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1. — „Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne, t. 1.— „Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III: „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka". — Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część", „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko" **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski" **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski" **kop. 75,**—„Zaporożec" **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litewskiego" **rs. 1,**— „Listopad" **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45,** z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 21r

OGŁOSZENIE.

Kantor Banku Państwa w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że na mocy zezwolenia JW. Ministra Finansów, w dniu 6 (18) Września 1890-go roku, o godzinie 2-ej po południu, w Kantorze Banku Państwa, przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 2/743 A, odbędzie się **na bardzo dogodnych dla kupujących warunkach** licytacja głośna, jako też przez deklaracje opieczętowane, **na sprzedaż Osady Zakrzówek-Fabryczny z cukrownią,** będącej własnością Banku Państwa, położonej w gminie Zakrzówek, powiecie Janowskim, gub. Lubelskiej i składającej się z cukrowni, rafinerji, wodociągu, fabryki gazu do oświetlania, ośmiu domów mieszkalnych i innych zabudowań gospodarczych, a także 78 morgów ziemi ornej, 9 morgów łąk, 80 morgów lasu i 29 morgów 277 prętów pod zabudowaniami, ogrodami i drogami.

Licytacja na wyż wspomnianą osadę fabryczną, przez technika specjalistę oszacowaną w Lipcu 1889 r. na 420,414 rs. 56 kop., zacznie się odsum ny 120,746 rs. 46 kop.

Życzący wziąć udział w licytacji, obowiązani są przedstawić przedtem przy deklaracji kaucję w wysokości 10 procent, t. j. 12,075 rs. gotowizną lub w papierach procentowych po kursie ustanowionym do przyjmowania papierów procentowych na kaucje do przedsiębiorstw i dostaw; nie utrzymującym się na licytacji kaucja niezwłocznie zwróconą będzie.

Deklaracje opieczętowane, opatrzone 80 kop. marką stemplową, powinny być przedstawione Kantorowi Banku Państwa w Warszawie najpóźniej do godziny 2-ej dnia naznaczonego na licytację, z załączeniem kaucji.

W razie niewypełnienia przez nabywcę warunków licytacyjnych, przedstawiona kaucja obróconą będzie na korzyść skarbu.

Nabywca, któremu przyznaną zostanie osada Zakrzówek-Fabryczny z cukrownią, obowiązany będzie w ciągu 2 tygodni od dnia zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji przez JW. Ministra Finansów zawrzeć urzędowy kontrakt notarjalny na sprzedaż wspomnianej osady, wnosząc jednocześnie 25,000 rs. za wyłączeniem z takowych summy kaucji, jakoteż wszystkie koszta sprzedaży Zakrzówka, koszta sądowe i zawrzeć się mającego aktu.

Spłata resztującego szacunku, zaofiarowanego na licytacji będzie rozłożoną nabywcy na 10 lat na równe roczne raty z dołączeniem procentu w stosunku 6 procent na rok pod warunkiem zabezpieczenia hypoteką osady Zakrzówek-Fabryczny.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przeglądane codziennie prócz świąt i dni galowych, od 10-ej rano do godziny 3-ej po południu, w Wydziale Dyskontowym Kantoru Banku Państwa w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 2/743 A, a także u pełnomocnika Banku Państwa w osadzie Zakrzówek Fabryczny.

Osada Zakrzówek Fabryczny z cukrownią, pod względem miejscowości i ułatwionej komunikacji położona jest w bardzo dogodnych warunkach, nad rzeką Bystrzycą, w okolicy żyznej i obfitej w lasy, przy szosie do stacji Konopnica, Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej (w odległości 32 wiorst) i do miasta gubernjalnego Lublina (w odległości 39 wiorst).

Najbliższa stacja pocztowa i telegraficzna znajduje się w m. Kraśniku, w odległości 12 wiorst.

Szczegółowy opis osady Zakrzówek Fabryczny i wykaz znajdujących się w cukrowni maszyn i aparatów, może być przeglądany w Kantorze Banku Państwa w Warszawie.

Warszawa, 8 (20) Czerwca 1890 r.

Wzór do deklaracji:

(opatrzonej 80 kop. marką stemplową).

W skutek ogłoszenia Kantoru Banku Państwa w Warszawie z d. . . . . ja niżej podpisany deklaruję i zobowiązuję się nabyć należącą do Banku Państwa osadę Zakrzówek Fabryczny z cukrownią, położoną w powiecie Janowskim, gub. Lubelskiej, za summę . . . . . . (wyraźnie) . . . . i poddaję się wszelkim zobowiązaniom i warunkom naznaczonym do licytacji na wspomnianą osadę, szczegółowo mi znanym i wiadomym.

Kwit Kassy Kantoru Banku Państwa w Warszawie z d. . . . za Nr. . . . . na 12,075 rs. (gotowizną lub papierami procentowemi po kursie) dołączam przy niniejszem.

Miejsce stałego zamieszkania obieram sobie w . . . . . . w . . . . d. . . . . 1890 r.

1111 (podpis, stan, imię, imię ojca i nazwisko).

RĘKAWICZKI

Damskie czarne glans. para na 2 guz.	50 k.,	3 guz.	60 k.
Damskie „ „ „ „ 4 „	75 „	6 „	95 „
Damskie kolorowe glans. „ 6 „	95 „	8 „	120 „
Damskie duńskie Sarah „ 6 „	100 „	8 „	120 „
Damskie „ „ „ 10 „	140 „	12 „	165 „
Damskie glansowane z wyszyciem „ 4 „	90 „	6 „	110 „

Mężkie zamszowe żółte para 75 kop.
Mężkie zamszowe popielate para 90 kop.

Wszystkie gatunki z wyborowych skór mocno szyte,

W MAGAZYNIE

JÓZEFA LUKREC,

Tłomackie Nr 3. 1376r

WYPRZEDAŻ MEBLI.

Wyprzedaż

Celem częściowego opróżnienia wielkiego mego **Składu Mebli**, dla zyskania miejsca na świeże zapasy meblowe, oddzieliłem sześć sal, w których **Meble** wszelkiego rodzaju i fasonu, tak wyroby tutejszych fabryk, jak zagranicznych, sprzedawać będę **po cenach niżej kosztu.** Za dobroć i trwałość towaru, znana moja od lat 36-cio firma ręczy. 1385R

P. GLOBUS, Bielańska Nr 5.

Wyprzedaż

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Sierpnia (12 **Września**) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Magistratu Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego Aresztu Policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi rs. 12,372 kop. 30.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1372r

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej.

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przez tąż Radą publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna licytacja, na oddanie w dzierżawę na lat sześć, mianowicie na czas od dnia 1 (13) Października 1890 r. do dnia 1 (13) Października 1896 r. piwnic, znajdujących się na terrytorjum Szpitala Ś-go Łazarza w Warszawie, zbywających od potrzeb tego Szpitala.

Praetium liciti. tytułem czynszu dzierżawnego z tychże piwnic, ustanawia się na rubli srebrem 520 rocznie, a wysokość wadjum do licytacji na rs. 130.

Warunki licytacyjne oraz forma deklaracyj, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych. 1382r

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Za Sekretarza Rady **F. Nowakowski.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację lokali, wozowni na sikawki, stajni i dachów na zabudowaniach I-ej Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rs. 2,465 kop. 97.

Warunki licytacyjne, anszlag i rysunek, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1317r

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe przed tąż Radą, odbędzie się licytacja publiczna, na oddanie w entrepryzę dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy węgla kamiennego, około 28,000 korcy rocznie, poczynając od ceny 85 kop. za 6-cio pudowy korzec węgla.

Dostawa ma się zacząć z d. 1 Stycznia 1891 r. na przeciąg jednego, dwóch lub trzech lat, stosownie do tego, na jaki przeciąg czasu podaną będzie najkorzystniejsza oferta.

Licytacja odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, z głośnym po otworzeniu tychże przetargiem.

Życzący przyjąć udział w licytacji, winni w terminie oznaczonym złożyć w Radzie Miejskiej deklarację z wyszczególnieniem (literami i liczbą) ceny, po jakiej licytant obowiązuje się wziąść dostawę węgla kamiennego, a także i termin dostawy. Przy deklaracji składa się wadjum w ilości rs. 2,400.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Rady Miejskiej codziennie, w godzinach biurowych. 1381r

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Za Sekretarza Rady **F. Nowakowski.**

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopaiku i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

OBWIESZCZENIE.

Poszukiwane są od dnia 19 Września (1 Października) r. b. 1890

lokale obszerne lub domy całe pod koszarową lokację wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać deklaracje piśmienne w Wydziale Wojskowym Magistratu m. Warszawy. 1363r

Magazyn egzystuje od 1886 roku.

GŁÓWNY SKŁAD Jarosławskiego Płótna

pod firmą

Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7, Hotel Krakowski.

Otrzymuje codziennie świeże transporty **Jarosławskiego Płótna** na koszule i prześcieradła różnej szerokości.

Obrusy, Serwetki białe i kolorowe.

Garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób.

Ręczniki płócienne, kąpielowe i kuchenne.

Chustki do nosa płócienne, batystowe i jedwabne.

Madapolam, Szyrtyng, Kreas, Kanifas, Demikaton, Pika, Wiktorja i Nansuk, na negliże damskie.

Drelichy na materace i rolety, różnej szerokości.

Dreliszek, Demikaton, Czyczunsza płócienne, czartowska skóra, na mundury wojskowe.

Kołdry watowe, wełniane, atłasowe i pikowe.

Mężka i damska gotowa bielizna z madapolamu i jarosławskiego płótna oraz przyjmują się zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę.

Firma ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i stałych odbiorców, że z dniem 1 (13) Lipca b. r., nie ma żadnych filij w Warszawie i z wszelkiemi zapotrzebowaniami uprasza udawać się do Magazynu **przy ulicy Bielańskiej № 7** i ręczy za dobroć towarów kupionych tylko w tymże Magazynie. Ciesząc się dotychczas zaufaniem Szanownej Publiczności, Magazyn ma honor polecić się i nadal łaskawym jej względom.

Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7.

Cenniki na żądanie franco i gratis. 1288R

W Warszawskim Zarządzie Dóbr Państwa

(Wilcza № 21),

w dniu 6 (18) Września 1890 r., odbędzie się licytacja (**in plus**), na sprzedaż 18 skarbowych zabudowań, znajdujących się na placu pokapucyńskim, przy ulicy Miodowej, w Warszawie, w ogole oszacowanych na rs. 2,994; każdy budynek sprzedawać się będzie oddzielnie; warunki licytacji można przejrzeć w Zarządzie. 1328r

Dezodoryzacja. Dezinfekcja.

ŚWIECE DEZINFEKTUJĄCE

wynalazku D-ra A. M. Weinberga,

Patentowane przez Departament Handlu i Przemysłu za № 5259,

są do nabycia we **wszystkich Składach materjałów aptecznych i aptekach.**

Skład główny u LUDWIKA FREIDERA, Orla 11, w Warszawie. 1251

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2275r

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 22880

Anons: Nowa szkoła Froeblowska, ulica Leszno 42. Przyjmuje zapis z dniem 20 bieżącego miesiąca. Adela Mieszkowska. 22603

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 2135r

Do języków: niemieckiego i francuzkiego potrzebni dla mężczyzny dwaj wykształceni, niedrodzy nauczyciele (lub nauczycielki). Oferty z oznaczeniem wieku i wynagrodzenia złożyć w Kurjerze pod lit. Z. L. J. 22753

Guwernantki posiadające muzykę, francuzczyzne—potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 22871

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Złota 20, mieszkania 15. 22868

Przyjmuje na stancję chłopców, ze szkół prywatnych i panienki z pensji, inst. muzycznego. Zgoda № 2, m. 12. 22697

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 22373

Przygotowuję dzieci do gimnazjum u siebie lub w domach. Złota 16, m. 19. 22491a

Przyjmuje na stancję, przygotowuje do szkół młodzież nauczyciel. Nowogrodzka № 28. 22414

Poszukuje się nauczycielki języka francuzkiego (konwersacji). Chmielna 58, m. 4, od 4—6 po południu. 22822

Russka Biblioteka. Otwartą została biblioteka do czytania książek i dzienników russkich, oraz abonament nut. Nowy-Świat 41, mieszkania 30, w drugiem podwórzu. 22622

Stancja dla uczniów V-go gimnazjum i prywatnych szkół z pozwoleniem władzy, mieszkanie, utrzymanie higieniczne, korepetytor na miejscu. Jerozolimska № 35, mieszkania 1. 22808

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Opieka, dozór męzki, korepetycja. Warunki przystępne. Zielna 13—5. 22696

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go, konwersacja angielska, francuzka, niemiecka, dozór męzki. Wspólna 38, m. 9. 22804

Student uniwersytetu specjalista języka russkiego, poszukuje lekcyj. Hoża 13, mieszkania 21. 22815

Stancja dla uczni gimnazjum V i szkół prywatnych. Złota 24, m. 39. 22579

Uczeń klas wyższych, filolog lub nauczycielka, otrzymają pokój frontowy, z opałem i usługą za korepetycję dla dwojga dzieci. Wiadomość: Chmielna 80, m. 15. 22863

Zakład naukowy prywatny męzki, 2-klasowy, przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Elektoralna 17. Przełożony Pigłowski. 22411

Z początkiem roku szkolnego 1890/1 otwieram zakład naukowy prywatny męzki, dwuklasowy, z oddziałem przygotowawczym. Wiadomość przy ulicy Białej № 2. — Przełożony, radca kollegjalny Józef Górski, b. inspektor w szkołach rządowych. 22727

Posady i prace.

Ajenci do sprzedaży wyrobów fabrycznych tak w Warszawie, jakoteż na prowincji, potrzebni są zaraz. Oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. W. D. 2273r

Buchalter-korespondent poszukuje zajęcia po godz. 5-ej. Oferty do Kurjera Warsz. dla B. C. 22881

Dziewczyna potrzebna jest do zakładu introligatorskiego W. Kreuscha. Ul. Żabia № (472) 4. 22794

Do pracowni, Dzielna 8, potrzebna panna do kroju, pasowania, oraz zdolne staniczarki. 22645

Do fabryki kwiatów potrzebne panny uzdolnione, podręczne i uczennice. Marszałkowska 116. m. 18. 22377

Kasjerka z poręczeniem i rekomendacjami poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać pod lit. A. M. 22856

Kasjer magazynier, który dotąd zostaje na posadzie, pragnie zmienić takową. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyr. „Kasjer." 22496

Maszynista monter z kilkunastoletnią praktyką, dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty: Kurjer Warsz. lit. L. B. 22627

Młody człowiek szuka całodziennego zajęcia u pp. adwokatów, w lombardach lub t. p. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. J. A. 21. 22852

Niemka życzy demi-place. Oferty J. C. przyjmuje kantor Kurjera. 22860

Osoba młoda, inteligentna, dystyngowana, poszukuje miejsca kasjerki lub do sprzedaży w sklepie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. S. B. M. 22839

Osoba młoda, posiadająca muzykę, języki, poszukuje zajęcia. Chmielna 29, mieszkania 24. 22858

Ogrodnik uzdolniony w swoim fachu, znający się na oranżerji, potrzebny od 1-go października, dobre świadectwa wymagane. Adres: lit. R. P. poste-restante miasto Rypin. 22368

Potrzebne są staniczarki, upinaczki, podręczne i do nauki. Chmielna № 44, mieszk. 3, pierwsze piętro. 22682

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Ul. Podwal № 12. 22692

Panny do roboty czystej potrzebne do fabryki lalek. Mylna 7. 22789

Potrzebna upinaczka i podręczna do spódnic. Chmielna 26, mieszk. 9. 22800

Potrzebny człowiek do zarządu mniejszą restauracją z kaucją rs. 200. Pensji rs. 20 miesięcznie i tantjema. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Restauracja." 22797

Poszukuję rządcy domu. Pensja 180 rs. rocznie lub mieszkanie w tej cenie. Kaucji wymagam 500 rs. Chłodna 37, mieszk. 2, rano do 10-ej. 22805

Panna zdolna do staników i uczennica potrzebne zaraz. Marjańska 10, m. 1. 22793

Potrzebne są uzdolnione staniczarki. Wiadomość: Leszno 7, mieszk. 3. 22817

Potrzebny uczeń do handlu win. Język niemiecki wymagany. Wiadomość u F. Venulet et Comp., Długa 49. 22647

Potrzebne maszynistka i podręczna do trykotów. Smocza 20. 22674

Panny potrzebne do fabryki kwiatów. Świętojerska 28, mieszk. 47. 2252r

Panny potrzebne do fabryki gilz. Chmielna № 16. 2237r

Potrzebny uczeń z dwuklasowem świadectwem do felczera. Ulica Czerniakowska № 69. 22593

Potrzebna jest kobieta do marek, do kuchni, zarazem poszukuje się bufetowej ze sklepu rzeźniczego. Wiadomość w restauracji, Bielańska № 5. 22827

Panny zdatne i podręczne, a także dziewczynka do nauki potrzebne są zaraz. Senatorska 32. 22844

Potrzebne podręczne do krawieccżyzny damskiej. Grzybowska № 27, m. 11. 22851

Potrzebne zdolne panny do staników i spódnic. Bielańska 18. 22866

Potrzebna maszynistka do trykotów i podręczne. Tamka № 44, mieszk. 7. 22862

Posada dla kawalera w biurze fabryki z pensją 25 rs. miesięcznie i mieszkaniem. Wymagalna znajomość języka niemieckiego. Wiadomość: Długa № 25, m. 23, od 8 do 9-ej wieczorem i do 10-ej zrana. 22861

Praktykant potrzebny do kantoru fabrycznego interesu. Wiadomość: „Papeterie", Sewerynów 14, o godz. 8-ej wieczorem. 22884

Potrzebna jest szwaczka do reparacji bielizny. Zgłosić się: Bracka 8, m. 7, między 1 a 2 po południu. 22870

Potrzebne są uzdolnione maszynistki do bielizny męzkiej. Mostowa № 16, mieszkania 18. 22513

Potrzebna zaraz uzdolniona panna do gorsetów na stałe. Leszno 53. 22636

Torfiarz potrzebny do urządzenia torfiarni. Wierzbowa 6, A. Ciszewski. 22888

Uczeń potrzebny do kantoru, pierwszeństwo mają znający język niemiecki. Oferty w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26, pod lit. W. D. 2276r

Wykwalifikowana upinaczka, przyszywaczki do upięć, zdolne staniczarki oraz podręczne do staników i spódnic potrzebne zaraz lub od 1-go września do magazynu „Au Printemps," Erywańska 9. 22885

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 22784

Artykuły pościelowe, bielizna, łóżka żelazne, kolebki, wózki, pierze, puch. Wrotnowski, Czysta 2. 22813

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, w najnowszych fasonach, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 21678

Bicykl oryginalny angielski, gałkowy, rs. 50. Miodowa 16, skład mąki. 22661

Bryczka i amerykan do sprzedania. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 22653

Bardzo tanio otomana, szeslong i materace z waldharu. Żórawia 26 od Marszałkowskiej, u tapicera. 22560

Biurko, kontuar i gablota masyw dębowe do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania № 4. 22875

Ceter-gordon pierwsze pole, ułożony, rzadkiej dobroci, do sprzedania. Hoża 7, mieszkania 43. 22855

Do sprzedania młody ceter, suka rasowa. Długa 6, wiadomość u stróża. 22791

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

Do sprzedania źrebica dwuletnia rasowa. Żelazna 93, m. 5. 22592

Do sprzedania tanio szafy, łóżka. Śliska № 53, m. 1. 22518

Dwa zegarki złote dawnej mody, gustowne, z angielskiemi cyferblatami, do sprzedania. Leszno № 2, m. 26, od 9—12-ej. 22643

Do sprzedania bibljoteka, zawierająca dużo starych druków polskich i obcych. Ul. Chmielna 80, m. 4, od 3—5-ej po poł. 22836

Do sprzedania wiolonczela włoska $^3/_4$ i orkiestrowa duża oraz skrzypce. Chmielna 80, m. 4, od 3—5-ej po poł. 22835

Do sprzedania klacz maści rudawej, bardzo piękna, wyjeżdżona do damskiego siodła. Saski Plac № 6, stróż wskaże. 22830

Do sprzedania tanio otomana i szeslong włosem wysłane, prawdziwą skórą kryty. Solna № 16, mieszk. 5. 22828

Do sprzedania z powodu wyjazdu szeslong, łóżko żelazne, pościel, fotele i inne rzeczy. Sienna 7, mieszk. 29. 22842

Figa 10-letnia z owocami jest do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Leszno róg Rymarskiej № 1. 22853

Fortepian Hofera i pianino amerykańskiego systemu, z gwarancją, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 22420

Fortepiany Kralla, Seidlera i wiedeńskiej fabryki do sprzedania. Elektoralna № 9, mieszkania 9. 21838

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia. Nowy-Świat № 56. 21381

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Garnitur mebli, portjery, stoliki do kart i wiele innych rzeczy mało używanych do sprzedania z powodu zmniejszenia mieszkania. Senatorska 42 (Plac Resursy Kupieckiej), mieszkania 8. 22820

Garnitur, łóżka, szafy, stół, krzesła, biurko szeslong, toaleta. Zielna 24. 22668

Garnitur mebli orzechowy używany za bezcen. Wspólna 31, stróż wskaże. 22887

Garnitur mebli machoniowych w dobrym stanie do sprzedania. Nowy-Świat № 4, m. 2, godzina 1 do 6-ej. 22583

Gordon ponter tresowany oraz suka z polskich ułożona. Elektoralna 8. 22878

Jest do sprzedania kasa ogniotrwała za przystępną cenę. Wiadomość u ślusarza, Grzybowska № 22. 22813

Jest do sprzedania bryczka nowa, dobrze wykończona i powóz faeton używany za przystępną cenę, u lakiernika, ulica Żelazna № 89. 22819

Koń do sprzedania dońskiej rasy, dobrze ujeżdżony. Wiadomość: Hoża 39. 22467

Klacz kasztanowata wierzchowa, 7-letnia, $2^1/_2$ werszka, rasy półarabskiej-połduńskiej, ze stada hr. Branickich, z atestatem, do sprzedania za rs. 250. Chodzić może i w zaprzęgu. Koszary Ujazdowskie, lejb-gwardji pułk Litewski. 22824

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kupuję używane książki, marki pocztowe, sztychy, numizmaty. Księgarnia, Elektoralna 5. 22608

Lodownia tanio do sprzedania. Obożna 4, u stróża. 22484

Lancaster dobrego boju i roboty tanio. Powązki, Buraków, dom Sinkewicza. 22629

Ławki, tablice, książki szkolne sprzedam. Tamże krzewy duże. Krucza 9. 2264r

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 22865

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 22803

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble, garnitury: czarny, orzechowy i fantazyjny, otomany, szeslongi, szafy, stoły, łóżka, biura i inne bardzo tanio. Marszałkowska 117, Myszkowski. 22537

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 21949

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 22555

Nawozy. Wyłączna reprezentacja skoncentrowanych nawozów bydlęcych, Engrais de boeuf, fabryki Temeswar Arad. Mierosławski, Elektoralna 5. 22744

Otomana 21 rs., szeslong 15, garnitur simlerowski tanio. Hoża № 11, tapicer. 22778

Otomanę i garnitur mebli czarnych dobrej roboty sprzedam tanio. Miodowa 19, mieszkania 1. 22891

Otomana jutą kryta do sprzedania. Krucza № 13, u tapicera. 22807

Otomana rs. 19, szeslong 14. Wspólna 20, od ulicy, tapicer. 22779

Pianino prawie nowe, zagraniczne, tanio. Leszno № 24, m. 5. 22570

Pianino najnowszej konstrukcji, mało używane, do sprzedania. Nowy-Świat 4, m. 2, godzina 1 do 6-ej. 22582

Pianino Erarda, kosztowało rs. 600, za rs. 320. Orla 4, m. 14. 22646

Sprzedaję Gordon cetry szczenięta oryginalne tanio. Piwna 7, od 4—6-ej. 22679

Sprzedaję lustro z konsolą w złoconych ramach, garnitur machoniowy. Chmielna 29, mieszkania 7. 2265r

Za bezcen wysortowane trykoty, wybór pończoch, skarpetek oraz nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 22332

Wyżlica ceter ułożona oraz ponterka i pudel młode. Nowy-Świat 32—22. 22818

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania szafa do kapeluszy, kontuar, lampa błyskawiczna oraz wszystkie rzeczy, które się znajdują, także i kuchenne, po cenie bardzo niskiej. Ul. Nowy-Świat № 33, mieszk. № 14. 22845

8 Rymarska. Sprzedaje lustra na raty miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres Rymarska 8. 22553

Interesa handl. i mająt.

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Żelazna № 27. 2233r

Do sprzedania dom murowany trzypiętrowy w środku miasta, warunki dogodne. Wiadomość w kancelarji rejenta Rudnickiego, Miodowa 12. 22014

Dzierżawy folwarku w promieniu siedmiowiorstowym naokoło Warszawy poszukuje się. Adres: Chłodna № 48, m. 11. 22838

Do pożytecznego i mającego świetną przyszłość przed sobą wydawnictwa, prowadzonego od roku, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 3,000 do 6,000 rs., od którego zapewnia się 20%. Warunki dogodne i gwarancja kapitału pewna, jakkolwiek nie hypoteczna.—Bliższych szczegółów udziela zarządzający domem, Włodzimierska 19, do godz. 9-ej zrana i od 2 do 4-ej po południu. 22872

Dom w Warszawie, w punkcie handlowym, bardzo ruchliwym, przynoszący dochodu rs. 14,000, do sprzedania za 120,000 rs. na warunkach nader dogodnych. Potrzebna do kupna gotówka 35 do 40,000 rs. Oferty bez pośrednictwa pod lit. K. 16 w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2269r

Do sprzedania zaraz! Sklep spożywczo-produktowy i dystrybucyjny w ruchliwym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Bednarska, w gmachu Dobroczynności, w sklepie farbiarskim. 22780

Dla rozwinięcia interesu potrzeba 110 rs. Osoba inteligentna, chcąca mieć udział, zechce się dowiedzieć o warunkach: Królewska 31, m. 8. 22788

Dom przy dworcu dr. żel. warsz.-wied. w cenie 30,000 rs., do sprzedania; do ulokowania rs. 2,000 na dobrą hypotekę. Wiadomość w kiosku, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 22809

Folwarczek dwuwłókowy tuż przy Jabłonnie, parę wiorst od przystanku drogi nadwiślańskiej, dobrze zagospodarowany, do sprzedania tanio za gotówkę. Wiadomość bez pośrednictwa w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. 16. 2270r

Garkuchnia istniejąca od lat 30, z mieszkaniem, jest do wynajęcia od św. Michała Aleksandrja № 5. 22660

Handel kolonjalny w ruchliwem miejscu Warszawy może przyjąć na dogodnych warunkach reprezentację, produkcje: browaru, dystylarni, winnic etc.; piwnica obszerna, dwa pokoje na skład. Leszno 40. 22605

Jest do sprzedania sklep kolonjalny z restauracją na prowincji, niedaleko Warszawy, dwie godziny jazdy koleją żelazną, dobrze procentujący. Wiadomość bliższa: ul. Złota № 25, mieszkania 51, od godziny 7-ej do 10-ej wieczór. 22886

Jest do sprzedania majątek ziemski 23 włók bez serwitutów, 100 morgów łąk I-ej klasy zabudowania murowane, ładny w środku ogrodu fruktowego pałacyk, staw zarybiony, 15 wiorst od Łomży, 1/4 wiorsty od szosy, prawdopodobnie stacja nowozatwierdzonej już kolei. Bliższe szczegóły u rejenta Pęskiego w Łomży. 22025

Magle sprzedaję tylko z powodu wyjazdu. Świętojerska 26. 22680

Mleczarnię z 5-ma krowami, składem węgla sprzedam za 600 rs. Biała 8. 22821

Magle do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 6. 22877

Potrzebny wspólnik do handlu dobrze procentującego z kapitałem ra. 600. Oferty M. O. proszę składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2243r

Potrzeba 7,000 rs. na spłacenie takiejże sumy domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: ulica Złota № 49, m. 5. 22573

Potrzeba zaraz rs. 400 do 1-go października, procent stosownie do umowy, gwarancja wszelka. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod lit. X. Z. 22848

Placu 27,500 łokci kw. w Warszawie, w punkcie zaludnionym, mającym w najbliższym czasie świetną a niezawodną przyszłość, do sprzedania za niezwykle tanią cenę. Oferty: Senatorska 26, w Biurze ogłoszeń, pod lit. K. 61. 2271r

Potrzebny wspólnik z odpowiednim kapitałem do rozszerzenia magazynu obuwia już egzystującego. Oferty składać w kantorze Kurjera pod № 150. 22811

Razura jest do odstąpienia. Ulica Garbarska № 3. 22602

Restauracja z całem urządzeniem oraz kręgielnią, bilardem, jest do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość u rządcy domu, ulica Piekarska № 6. 22637

Rubli 3,500 jest do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 9, do godziny 11-ej zrana. 22837

Rubli 300 do 500 potrzeba do interesu. Osoba biorąca udział może być niefachowa. Gwarancja na samym interesie. Wiadomość: Chłodna № 18 u stróża, od godz. 9-ej do 12-ej w południe. 22831

Rubli 6,500 i rs. 12,000 potrzebne do spłaty na budowlach w Warszawie. Wiadomość u W-go T. Walewskiego, adwokata przysięgłego, Chłodna № 20, pomiędzy 5—7-ą po południu. 22806

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ogrodowa 16. 2170r

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Pańska № 63. 22400

Sklepik spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedm. № 18. 22590

Sklep kolonjalny z kantorem pism zaraz tanio do sprzedania. Freta 10. 22587

Sklep spożywczy wraz z maglami jest do sprzedania zaraz z dobrze wyrobioną klijentelą, targ dobry, można się przekonać. Wiadomość na miejscu, Nowolipki № 52, w sklepiku. 22795

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach. Ul. Hr. Berga 8. 22796

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Stawki № 59, wiadomość na miejscu. 22812

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Fabryczna № 24. 22834

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny, w dobrym punkcie, do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 78. 22826

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, od kilku lat egzystnujący, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Przechodnia № 3, w sklepie mącznym. 22864

Skład węgla do sprzedania. Ulica Nowolipki 55. 22876

Traktjernia z flaczarnią do sprzedania. Piwna № 38. 22846

Tanio do sprzedania 4 place, każdy 3,000 łokci, po 1,000 rs., w najpiękniejszem miejscu, naprzeciwko Promenady, Łazienek. Wiadomość tamże, ul. Łazienkowska № 9. 20971

Ważne. Do odatąpienia interes węglowy z powodu wyjazdu zaraz, a mianowicie: skład węgli w najpryncypalniejszym punkcie miasta od lat kilkunastu istniejący, z całem urządzeniem i wyrobioną klijentelą. Oferty w kantorze Kurjera pod 12/00. 22840

Wspólnik czynny z kilkoma tysiącami rubli, praktykant lub technik fabryczny poszukiwany przez fabrykę wyrobów metalowych z wyrobioną długoletnią klijentelą. Oferty dla E. M. M. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22867

W domu pod № 5 przy ulicy Pańskiej, z powodu nagłego wyjazdu w interesach familijnych jest do nabycia sklep wiktuałów zaraz. Wiadomość na miejscu. 22873

W szynku do wydzierżawienia kuchnia i przekąski. Szpitalna 4. 22814

W Siedlcach, mieście gubernjalnem, jest do sprzedania kamienica piętrowa w bliskości zakładów naukowych. Wiadomość u właścicielki w Warszawie, ulica Graniczna № 13. 22638

Wypożyczam małe sumki na pewną gwarancję. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. K. W. 22463

Zakład ślusarsko-mechaniczny jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę, egzystujący lat kilkanaście, z powodu wyjazdu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Ślusarz." 22854

2 magle nowe sprzedaję tanio zaraz. Brzozowa 14, mieszk. 12. 22850

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament umeblowany z komfortem, składający się z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni i pomieszczenia dla służby, w najlepszym punkcie miasta, do wynajęcia rocznie lub kwartalnie. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. G. 2184r

Anons. Zaraz do wynajęcia dwa pokoje, lub każdy oddzielnie, może być z meblami i usługą. Cena przystępna. Marszałkowska 136, mieszkania № 9. 22823

Do wynajęcia od św. Michała plac po byłym majstrze ciesielskim, oraz 3 pokoje z kuchnią, górą i piwnicą. Wiadomość: róg Tamki i Solca № 68;—tamże są rozmaite narzędzia ciesielskie, oraz okna, drzwi i para chomont do sprzedania. 22787

Do wynajęcia pokój z meblami, usługą. Niecała 12, stróż wskaże. 22883

Do wynajęcia pokój z meblami, usługą. Chmielna 56, stróż wskaże. 22882

Dwa lub jeden pokój do wynajęcia. Kotzebue 2, m. 8. 22879

Dla przyzwoitej kobiety pokój z całem utrzymaniem. Chmielna 32. 22802

Duży lokal na 1-m piętrze, od frontu, przy ulicy Niecałej № 9, z balkonem i ze wszelkiemi wygodami, 3 wejścia, zdatny na magazyn mód, lub lokal prywatny, za rs. 1,000 rocznie, do wynajęcia od 1 października r. b. Wiadomość: skład tabaczny Wandalin i S-ka, plac Teatralny № 11. 2162r

Do wynajęcia zaraz sklep z oknem wystawowem, dwoma pokojami. Mieszkanie składające się z sześciu pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, urządzenie gazowe, wodociąg i zlew, od frontu, na pierwszem piętrze. Marszałkowska № 131. 22473

Lokale: z 8-u i 6-u pokoi, (świeżo wyrestaurowane), do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowo-Zielnej № 45 nowy. Wiadomość u rządcy domu. 21582

Mieszkanie z ogrodem, świeżo odnowione, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, werenda, zaraz do wynajęcia, za rs. 250 rocznie. Przedokopowa, róg Łuckiej № 20. 22825

Mieszkanie tanie i wygodne, dla dwóch studentów, przy moralnej familji ewangelickiego wyznania, nająć można u H. Pufala, Chłodna 12. 22610

Od 1-go października do najęcia sklep z mieszkaniem na skład wędlin, jatkę lub inny proceder, za 180 rs. Plac na skład węgli z mieszkaniem za 80 rs. Mieszkania 2-pokojowe 9 rs. miesięcznie. Pojedyńcze pokoje od 5 rubli. Ul. Fabryczna, domy hr. Ronikiera. 2274r

Od 1-go października 4 pokoje w ogrodzie, 3 i 2 pokoje od frontu. Leszno № 80. Stacja tramwajowa 22810

Przyjmuję panienki uczące się w domu lub za domem, zapewniając staranną, kompetentną opiekę i zresztą wszystko podług życzenia. Berga 3, mieszkania 16. 22869

Panienki uczęszczające do gimnazjum mogą znaleść mieszkanie, życie i opiekę macierzyńską. Chmielna 32—12. 22801

Pokój do wynajęcia. Nowolipie № 4, pierwsze piętro, weiście oddzielne. 2272

Pokój z fortepianem dla nauczycielki. Włodzimierska № 16, m. 22. 2247r

Pokój duży, od 1 września do wynajęcia. Długa 12, w introligatorni. 22790

Potrzebny lokal obszerny, suchy i jasny na zakład rękodzielniczy, składający się z 10-u pokojów lub kilku sal, w okolicach ul. Marszałkowskiej i placu św. Aleksandra. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 70, mieszkania 3, od godziny 2—3. 22566

Pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem, tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, mieszkania 3. 22640

Pięć pokoi, przedpokój i kuchnia. Lokal świeżo odnowiony, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia przy ulicy Daniłowiczowskiej pod № 16/617. 22621

Sklep przy ulicy Miodowej w domu № 19, do wynajęcia w każdym czasie. 21671

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, na życzenie muzyka. Hoża 16, m. 5. 22526

Stancja dla uczni szkół prywatnych z niemieckim, dozór męzki. Złota 29—17. 22595

Sklep narożny, z dwoma oknami od 1 października. Sklep z oknem okazałem od 1 września do wynajęcia, Senatorska 32. 2248r

Utrzymująca uczni z prywatnych zakładów, gwarantuje rodzicielską opiekę. Ul. Złota 44, mieszkania 15. 22663

Warsztaty, pracownie, biura—większe i mniejsze. Ceny nizkie. Ulica Nowy-Świat № 28. 22617

Wozownia murowana ze strychem, zdatna na zakład fabryczny, warsztat, lub skład mebli i t. p. do najęcia zaraz. Wiadomość na miejsau, Świętokrzyzka 29, stróż wskaże. 2159r

Właścicielka ziemska zamieszkała dla edukacji synka, poszukuje dwóch chłopczyków szkół prywatnych na stancję, zapewniając najlepsze wygody i opiekę. Chmielna 45, mieszkania 7, do 11-ej rano. 22896

Z powodu wyjazdu, odnajmuje się eleganckie trzy pokoje, alkowa, przedpokój, pasaż, gaz i klozet, na 3-m piętrze, 400 rubli rocznie. Jerozolimska № 64, m. № 6. 22519

Zaraz do wynajęcia ładny tunel na winiarnię, restaurację lub inne przedsiębiorstwo mające przyszłość. Wejście z dwóch ulic. Wiadomość: Smolna № 7, u właścicielki domu. 21719

Zaraz do wynajęcia przy ulicy Granicznej № 10, Lokal składający się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni z wszelkiemi wygodami, na parterze;—tamże sklep obszerny, wraz przylegającym pokojem. 22569

I-sze piętro front, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej № 2, do najęcia 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, piwnica, góra wspólna, wodociąg i zlew. Stróż wskaże. 2120r

I-sze piętro poprzeczna oficyna, Nowy-Świat 41, do najęcia 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, garderoba, dwa pasaże, wygódka, dwie piwnice, wodociąg, zlew; w dziedzińcu skwer. Stróż wskaże. 2121r

2-gie piętro, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej № 2, do najęcia 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, wanna, waterklozet, piwnica, góra wspólna, wodociąg i zlew. Stróż wskaże. 2122r

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami i możliwemi wygodami, poszukuje się od 1 października. Oferty składać w Kurjerze pod lit. A. B. C. № 100v. 22798

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 22058

Akuszerka Karpińska, przyjmuje panie na słabość lub na kuracje, cena przystępna. Elektoralna № 19. 21571

Cynowe wyroby przeniesione z ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej) na Piwną № 13. 22395

Dziewczynka lat 2, miesięcy 6 mająca, sierotka, jest do oddania na własność. Wiadomość: Pańska 65. 22841

Do sprzedania w magazynie mód kilka sukien mało używanych, tanio, oraz kapelusze modne sprzedają się po cenach nizkich; tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tualety damskiej do roboty podług paryzkich mód, Zielna № 15. 22517

„Exsiccator." Osusza wilgoć, zastępuje farbę olejną. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 2068r

Magazyn M. Hornowskiej, Miodowa № 8, poleca rozmaite roboty kobiece zaczęte i skończone i roboty kościelne;—tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i szycie bielizny. 22874

Mamka bez długu. Szeroki-Dunaj № 9, mieszkania 25, Józefa Krawczyńska. 22749

Materace Szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe, hygieniczne od rs. 3.90 do 4.20 stosownie do wymiaru łóżka. Drelichowe od rs. 5.60. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej „Kaszyński et Gadomski," Królewska № 17. 21484

Odciski niszczy zupełnie „Arago", flakon kop. 30—50. Stanisław Górski, Tłomackie № 13. 22412

Ochwat koniom usuwa jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2151r

Przejeżdżając Senatorską zgubiono pudełko z firmą Wilferta z kapeluszem, czapką filcową i kamaszami kortowemi. Znalazca raczy zwrócić za nagrodą do stróża. Ul. Wierzbowa № 9. 22829

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 2268r

Tanio wszelka bielizna męzka, damska, dziecinna, robota staranna, akuratna, po cenie umiarkowanej, przyjmuję także szycie i haftowanie. Marszałkowska 38. 2267

Wyuczam dokładnie roboty pończoch—uczennicom daję stałe zajęcie. Marszałkowska № 129, oficyna. 22833

W dniu 12-m w Mokotowie zabłąkał się piesek czarny, podpalany, z obrożką. Znalazca raczy dać znać gdzie się znajduje takowy lub też odprowadzić na Żórawią 12, do stróża, za nagrodą. Nieprawy posiadacz będzie surowo karany. 22638

Zaginął piesek z rasy mopsów, maśei ciemnej. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Muranowską № 5, do rządcy domu, za sowitą nagrodą. 22748

Zginął pies 17 sierpnia, żółty, mięszany z mopsów, młody, kto przyprowadzi na Piękną 4, mieszkania 5, dostanie wynagrodzenie. 2266r

2 rs. wykończenie sukni podług najnowszych modeli. Grzybowska 13. 22781

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Августа 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).